ISSN 1427-2318

TYGODNIK SUWALSKI

NR 19(445) ROK X 12 MAJA 1999 R. CENA 1 ZŁ

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA STR. 2

ZIEMIA SZCZĘŚLIWA STR. 14

PIŁKARZE W ODWROCIE? STR. 18

LEKKOATLECI WYSTARTOWALI

STR. 2

MILENA DANIŁOWICZ
LUKS „Hańcza" Suwałki

W 54. ROCZNICĘ ZWYCIĘSTWA

7 maja przy pomniku Żołnierzy Września odbyła się wojskowa uroczystość z okazji 54. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. Po apelu poległych i salwie honorowej oddanej przez kompanię reprezentacyjną 47 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego delegacje organizacji kombatanckich, samorządów miejskiego i starostwa, służb mundurowych oraz młodzieży złożyły wiązanki kwiatów.

Dzień ten był też okazją do wręczenia rezerwistom nominacji na stopnie oficerskie i podoficerskie.

Tekst i foto: (zg)

LEKKOATLECI WYSTARTOWALI

W niedzielę na stadionie lekkoatletycznym Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suwałkach odbyło się „Otwarcie Sezonu LA '99" zorganizowane przez Regionalny Związek Lekkiej Atletyki Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego. Uczestniczyło w nich 213 zawodników reprezentujących kluby sportowe z Suwałk, Białegostoku, Augustowa, Łomży, Ełku, Olecka, Różanegostoku, Krasnopola i Raczek. Suwałki reprezentowały dwa kluby - LUKS „Hańcza" i SKS „Ekonomik".

Przy pięknej, sprzyjającej zawodnikom pogodzie zanotowano szereg wartościowych wyników sportowych. Najlepsze z nich uzyskali: Tadeusz Walendykiewicz (MLKS „Czarni" Olecko) w biegu na 800 m. - 1:54,59, **Andrzej Szeszko** (UKS „Raczek" Raczki) w skoku wzwyż - 201, Wojciech Niczyporuk (LKS „Podlasie" Białystok) w biegu na 100 m - 11,04, Michał Smalec (UKS MOS Ełk) w biegu na 1500 m. - 4:03,72, **Milena Daniłowicz** (LUKS „Hańcza" Suwałki) w rzucie oszczepem - 39,24.

Pewien niedosyt stanowiła oprawa turnieju, którego nikt oficjalnie nie otworzył. Zabrakło też nie tylko medali, ale nawet i dyplomów. - *Są to efekty całkowitego braku funduszy* - powiedzieli prowadzący imprezę **Stanisław Krzywicki** i **Marian Michniewicz**.

(zg)

★ ★ ★

W tym tygodniu na stadionie lekkoatletycznym odbędzie się kilka imprez:
12 maja o godz. 11.00 - szkolny czwórbój lekkoatletyczny,
13 maja o godz. 9.00 - Wiosenne Mistrzostwa Zrzeszenia LZS i Szkół Rolniczych,
15 maja o godz. 11.00 - półfinał wojewódzki w czwórboju lekkoatletycznym.

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 29 kwietnia do 5 maja Komenda Miejska Policji w Suwałkach odnotowała 17 włamań, 15 kradzieży, 2 przestępstwa gospodarcze i 3 wypadki drogowe.

Śmierć na drodze

Kierowca forda sierry, 21-letni Rafał N. z Warszawy, jadąc z nadmierną prędkością na łuku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup trafostacji. Pasażerka auta, Marlena W. z Paszkowa, poniosła śmierć na miejscu. Kierowca z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziony został do szpitala. Do wypadku doszło 1 maja o godz. 2.25 w Wiżajnach.

Dachowanie w rowie

Dwie osoby zostały ranne w wypadku, do jakiego doszło 4 maja na trasie Suwałki - Mieruniszki. 45-letni Czesław G., jadąc z nadmierną prędkością peugeotem na łuku drogi, zjechał do rowu i „dachował". Poza kierowcą obrażeń doznał pasażer - 38-letni Waldemar M., jednak odmówił skorzystania z pomocy lekarskiej.

Skorzystali z nieuwagi

Drukarka laserowa i print serwer zginęły z jednego z pokojów PZU przy ul. Utrata. Nieznani sprawcy skorzystali z nieobecności pracowników i z wartego pokoju zabrali sprzęt. Wartość skradzionych przedmiotów to 5,3 tys. zł. Do kradzieży doszło 4 maja o godz. 13.10.

Kradzieże w szpitalach

Sprzęt stomatologiczny, opatrunkowy i części maszyn ukradli 4 maja z Poradni Chirurgii Stomatologicznej w szpitalu wojewódzkim 19-letni Wojciech K. i 22-letni Krzysztof S. Policja złapała ich wkrótce po tym przestępstwie.

Między 30 kwietnia a 4 maja z magazynu Samodzielnego Publicznego Szpitala Psychiatrycznego zginęło 300 sztuk strzykawek i igieł jednorazowych, a także talerze, kubeczki i żarówki.

Nocni „goście"

Ponad 30 tys. zł wyniosły straty poniesione przez właścicieli mieszkania przy ul. Reja. Nocą z 1 na 2 maja nieznani sprawcy, po uprzednim wypchnięciu okna, wynieśli z jego wnętrza dwa telewizory, magnetowid, odtwarzacz CD, sprzęt AGD i złotą biżuterię.

Shanghaj okradziony

Tej samej nocy w restauracji Shanghaj przy ul. Kościuszki ukradziono 2 kuchenki mikrofalowe. Złodzieje weszli do wnętrza po wypchnięciu okna od zaplecza. Straty - 2 tys. zł.

Ukradli wzmacniacze

Dwa wzmacniacze ukradli nieznani sprawcy ze skrzynki metalowej w jednym z bloków przy ul. Putry. Straty, jakie z tego tytułu poniosła telewizja kablowa Vectra, wynoszą prawie 1,5 tys. zł.

Włamanie do sklepu

Artykuły przemysłowe wartości 25 tys. zł zginęły ze sklepu odzieżowego przy ul. Konopnickiej. Włamanie miało miejsce nocą z 4 na 5 maja.

Gdzie są rowery?

W tym tygodniu znowu zginęły dwa rowery. Jeden został skradziony między 1 a 2 maja z garażu przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Drugi jednoślad zginął wieczorem 2 maja z posesji przy ul. Klasztornej.

Odjechały w nieznanym kierunku

W minionym tygodniu zginęło aż pięć samochodów: dwa fiaty 126p - jeden w Bakałarzewie (SWS 6778), a drugi w Suwałkach z ul. Kościuszki (SWT 9440), szary fiat 125p z ul. Nowomiejskiej (SWO 1739), czerwony ford eskort z ul. Kościuszki (SWZ 1272) i ciemnozielony polonez z ul. Andersa (SWL 4160). (aw)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp.

JANINY SZTELWANDER

serdeczne podziękowania składają
córka i syn z rodziną

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W końcu marca w Suwałkach było 14 procent bezrobotnych. Mniej niż w Augustowie, Łomży i Grajewie. Więcej niż w Białymstoku, gdzie stopa bezrobocia wynosiła 11,6 proc.

★ Po wręczeniu wymówień blisko 160 pracownikom pozostałych 100 będzie prowadziło na jedną zmianę produkcję podkładów kolejowych w Kolbecie. Prezes Jerzy Wawruk i związki zawodowe uznali, że istnieje szansa na otrzymanie zamówień od PKP, więc trzeba być gotowym do szybkiego podjęcia produkcji.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza zorganizowała dla 18 polskich firm misję handlową na największe w krajach nadbałtyckich targi rolno-spożywcze „Agrobałt '99". Bożena Wróblewska, dyrektor PLIG, poinformowała, że wyjazd został połączony z seminarium na temat warunków współpracy z Litwą, Łotwą i Estonią. Umowy o wolnym handlu z tymi krajami stwarzają możliwości, które są nie w pełni wykorzystane.

★ Dyrekcja Wigierskiego Parku Narodowego wprowadza od 1 czerwca obowiązek wykupywania biletów wstępu w wysokości 1 zł dla dorosłych i 50 groszy dla uczniów i emerytów. Dziennikarzy zapewniono, że będzie duża ilość kas. Nie przedstawiono obliczeń, czy sprzedający zarobią na swoje utrzymanie.

★ Archiwum Państwowe ma otrzymać w październiku 2000 roku wyremontowane i zaadaptowane pomieszczenia w posądowym budynku przy ul. Kościuszki.

★ W Suwałkach nowo rejestrowane samochody mają od początku kwietnia białostocką, czyli podlaską, rejestrację BIS. Będzie tak do chwili wprowadzenia białych tablic z czarnymi napisami z oznaczeniem kraju „PL" i flagą. Takie tablice obowiązują we wszystkich państwach Unii Europejskiej. (mes)

★ Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej i suwalski oddział Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza zorganizowali 6 maja w 150. rocznicę śmierci Juliusza Słowackiego sesję naukową. Szczegóły – w następnym numerze.

★ Prokuratura Rejonowa umorzyła dochodzenie w sprawie przekroczenia uprawnień przez byłego wojewodę suwalskiego Pawła Podczaskiego. Prowadzone ono było na wniosek Zarządu Miasta, a dotyczyło próby przekazania przez wojewodę wyposażenia Urzędu Wojewódzkiego.

★ W siedzibie Suwalsko-Mazurskiej Szkoły Biznesu i Zarządzania Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares" w sobotę, 8 maja, odbyła się inauguracja Podyplomowego Studium Organizacji i Zarządzania Oświatą.

★ W niedzielę, 9 maja, w Raczkach odbyły się powiatowe obchody Dnia Strażaka. Szczegóły - za tydzień. (ag)

ALFABET RADNYCH

GRZEGORZ KALEJTA

Fot. Z. Gałaszewski

Urodził się w 1968 roku w Olecku. Jest absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Studium Pedagogicznego przy KUL. Obecnie studiuje w Studium Podyplomowym przy Instytucie Historii w Białymstoku.

Pracę zawodową rozpoczął jako nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego w Suwałkach w 1993 r. Obecnie pracuje w II Liceum Ogólnokształcącym im. Z. Podhorskiego.

Najmłodszy radny II i III kadencji Rady Miejskiej w Suwałkach. Przez dwa lata pełnił funkcję wiceprzewodniczącego tego gremium. Jak mówi, został z niej odwołany *„za publiczne głoszenie swoich prawicowych i narodowych przekonań"*. W obu kadencjach członek komisji oświaty i komisji rodziny, zdrowia i problematyki społecznej, teraz także komisji konsultacyjno-opiniującej „Tygodnika Suwalskiego". Jest też członkiem Rady Nadzorczej Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach. Współzałożyciel Klubu „Gazety Polskiej" - Myśli Patriotycznej, członek założyciel Ruchu Odbudowy Polski w woj. suwalskim, obecnie sekretarz zarządu okręgowego ROP. Należy do władz krajowych Federacji Młodych ROP oraz do Federacji Młodzieży Walczącej. Jest również koordynatorem na byłe woj. suwalskie Ruchu Młodego Pokolenia i pełnomocnikiem Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna (oddział Gdańsk) - realizator programu „Rodzina polska - polskim dzieciom na Wschodzie". Aktywny działacz społecznych ruchów na rzecz obrony życia (m.in. Human Life International), członek Akcji Katolickiej.

Żona Mirosława jest nauczycielką języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 6 w Suwałkach. Mają dwoje dzieci - 5-letnią Magdalenę i 3-letniego Piotra. Jego hobby to historia regionalna, zwłaszcza stosunki polsko-litewskie, filatelistyka i polityka. Zdecydowany przeciwnik alkoholu i nikotyny. Jada wszystko, co wyszło spod ręki żony.

Za najważniejsze zadania samorządu uważa budowę przejścia podziemnego na ul. Pułaskiego, co - jak twierdzi - *jest mało realne przy obecnym układzie władzy, ale konieczne z punktu widzenia rozsądku,* ponadto budowę obwodnicy wokół Suwałk, poprawę stanu bezpieczeństwa w mieście i poszukiwanie rozwiązania problemu bezrobocia, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Wśród innych istotnych spraw wymienia promocję Suwałk, zwłaszcza teraz, po utracie statusu miasta wojewódzkiego oraz „urealnienie" współpracy miasta z zagranicą, *by* - mówi - *nie sprowadzała się do tłumnych wyjazdów i dyskusji nad folklorem, ale przyniosła wymierne korzyści ekonomiczne.*

ANDRZEJ KOLENKIEWICZ

Fot. Z. Gałaszewski

Urodził się 15 kwietnia 1948 r. w Suwałkach. Z wykształcenia magister ekonomii, absolwent Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, którą ukończył w 1971 r. Jest również absolwentem podyplomowych studiów z zakresu ubezpieczeń i bankowości. Odbył cztery staże zawodowe - dwa we Francji, w Holandii i Stanach Zjednoczonych. Po studiach pracował w Urzędzie Powiatowym w Suwałkach, później jako główny księgowy w Wytwórni Płyt Wiórowych w Grajewie. Następnie pełnił funkcję prezesa Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Później pracował w PAX-ie, a także jako dyrektor ekonomiczny ITI Home-Video w Warszawie. Po powrocie do Suwałk piastował stanowisko dyrektora Urzędu Wojewódzkiego. Obecnie jest dyrektorem suwalskiego Banku Spółdzielczego.

Żonaty od 21 lat. Żona Alfreda jest prywatnym przedsiębiorcą. Mają dwie córki - Magdalenę, studentkę I roku socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, i Aleksandrę - uczennicę I klasy I LO w Suwałkach. Jeździ hondą lub terenową nivą. Jego hobby to wędkarstwo, myślistwo i żeglarstwo. Chętnie jada potrawy regionalne, szczególnie z ziemniaków i dziczyznę. Z trunków preferuje czystą wódkę.

Jako radny pragnie skupić się przede wszystkim na sprawach ekonomicznych - przeciwdziałaniu bezrobociu, tworzeniu nowych miejsc pracy i aktywizacji ekonomicznej oraz na bezpieczeństwie obywateli.

(aw)

Przedstawiamy komisje Rady Miejskiej

KOMISJA KULTURY, SPORTU, PROMOCJI MIASTA I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

Zajmuje się sprawami dotyczącymi rozwoju kultury i sztuki, kultury fizycznej, turystyki, wypoczynku. Wśród innych działań komisji jest współpraca z organizacjami, partiami politycznymi, związkami wyznaniowymi i zawodowymi, fundacjami, agencjami i innymi instytucjami rozwoju regionalnego, ponadto opiniowanie spraw przy nadawaniu tytułu „Honorowego Obywatela Miasta", posługiwania się herbem i nazwą miasta oraz współpraca z zagranicą i środkami masowego przekazu.

Komisję kultury, sportu, promocji miasta i współpracy z zagranicą tworzą radni: **Zbigniew Walendzewicz** (przewodniczący), **Krzysztof Bargłowski**, **Zbigniew Filipkowski**, **Wiesław Gołaszewski**, **Maria Lauryn**, **Andrzej Matusiewicz**, **Zdzisław Przełomiec**, **Maria Raczkowska** i **Zdzisław Wronowski**. (aw)

DYŻURY RADNYCH

I. **Radni klubu AWS** pełnią dyżur:
- w każdy wtorek od 17.00 do 19.00 w Biurze Rady Miejskiej w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 120,
- w pierwszy poniedziałek miesiąca od 17.00 do 19.00 w biurze Szkoły Ewangelizacji Dzieje II, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. 18 maja dyżurować będzie **Gustaw Orłowski**.

II. **Radni klubu SLD**:
- w każdą środę od 16.00 do 18.00 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120.

III. **Radni Samorządowego Forum Mieszkańców Suwałk**:
- w każdy czwartek od 16.30 do 17.30 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120 14 maja dyżurować będą **Maria Raczkowska** i **Zdzisław Wronowski**.

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołągiewicz** uczestniczył w:

★ obchodach Dnia Zwycięstwa *(zdjęcie poniżej)*,
★ jubileuszu 50-lecia matury 1949 w Liceum Ogólnokształcącym nr 1,
★ powiatowych obchodach Dnia Strażaka połączonych z otwarciem remizy OSP w Raczkach,
★ zebraniu sprawozdawczo-wyborczym członków Suwalskiego Stowarzyszenia Pracodawców. (ag)

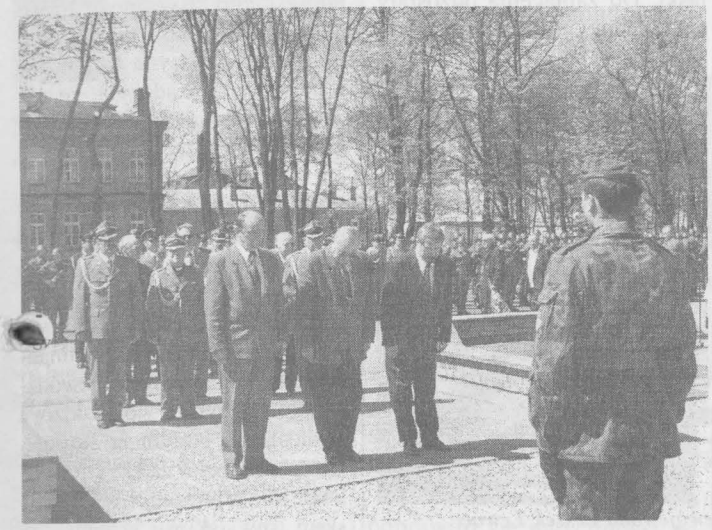

BILANS OTWARCIA ZADAŃ PRZEJĘTYCH DO PROWADZENIA PRZEZ MIASTO Z DNIEM 1 STYCZNIA 1999 R.

OŚWIATA

W wyniku reformy administracyjnej kraju miasto przejęło do prowadzenia 18 szkół średnich i placówek oświatowych.

Budżet tych jednostek w roku 1998 wynosił **23.231.177 zł,** natomiast rzeczywisty koszt utrzymania **25.777.650 zł.** Oznacza to, że zadłużenie szkół średnich i placówek oświatowych wynosiło **2.545.878 zł.**

Subwencja oświatowa oraz dotacje przyznane przez Ministerstwo Finansów na prowadzenie tych jednostek w roku 1999 wynosi **23.275.000 zł.** Porównując koszty utrzymania w 1998 roku z subwencją i przyznanymi na 1999 rok dotacjami należy stwierdzić, że niedobór środków finansowych w roku 1999 wynosi **2.502.650 zł,** bez uwzględnienia wzrostu cen wynikających z inflacji oraz przewidywanych podwyżek płac pracownikom oświaty. Szacowany niedobór środków na 1999 rok z uwzględnieniem tych czynników wynosi **3.649.260 zł.**

Miasto przejęło także od 1 stycznia bieżącego roku inwestycje oświatowe, na których ukończenie niezbędne są środki finansowe w wysokości

15.862.000 zł. W przypadku dwóch inwestycji (hal sportowych) miasto udzieliło poręczenia kredytu z Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki. Niezbędne środki na dokończenie tych inwestycji w 1999 wynoszą **1.600.000 zł.**

POMOC SPOŁECZNA

Przejęty z dniem 1 stycznia 1999 roku Dom Pomocy Społecznej na prowadzenie działalności, zgodnie z decyzją Ministra Finansów z 3 lutego 1999 roku, otrzyma dotację z budżetu państwa w kwocie **1.757.000 zł**, czyli w wysokości 75 proc. dotacji roku 1998.W budżecie Suwałk na 1999 rok zarezerwowano na jego dofinansowanie **600.000 zł**. Łącznie zatem na pokrycie kosztów działalności tej jednostki w 1999 roku w budżecie miasta przeznaczono **2.357.000 zł.** Według szacunku oraz projektu planu finansowego na 1999 rok na utrzymanie Domu Pomocy Społecznej niezbędne są środki w wysokości **2.796.250 zł,** czyli szacowany niedobór wynosi **439.250 zł.** W trakcie roku budżetowego niedobór ten częściowo się zmniejszy poprzez wpłaty samorządów, których mieszkańcy są pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej w Suwałkach. (cdn.)

PERSONALIA

STANISŁAWA STEFANOWSKA jest nowym dyrektorem Gimnazjum nr 5, które mieścić się będzie w Szkole Podstawowej nr 11.

Jak sama mówi, wybrała zawód pedagoga z zamiłowania. Ukończyła Liceum Pedagogiczne w Augustowie. Była to dobra szkoła, przygotowująca wszechstronnie do zawodu. Pierwszą pracę podjęła w szkole podstawowej w Udziejku. Klasy były tam łączone, nie było prądu, ale dookoła były piękne krajobrazy. Po dwóch latach otrzymała propozycję etatowej pracy w Związku Harcerstwa Polskiego. Od 1972 do 1975 pracowała w Komendzie Hufca, a później w Komendzie Chorągwi. Zajmowała się tworzeniem drużyn harcerskich i kształceniem kadry instruktorskiej. W 1984 roku wróciła do pracy w szkole. Została pedagogiem w Szkole Podstawowej nr 2. W 1989 roku objęła funkcję dyrektora tej placówki. Pełniła ją przez dwa lata. W tym okresie przywrócono szkole imię Aleksandry Piłsudskiej. Odnalazł się także sztandar szkoły ufundowany w 1934 roku. Uroczyście obchodzono 70-lecie jej istnienia (powstała w 1920 roku). Szkołę Podstawową nr 2 Stanisława Stefanowska wspomina ze szczególnym sentymentem. Potem była praca w Kuratorium Oświaty. Tam poznała podstawy wdrażanej obecnie reformy edukacji. Teraz będzie mogła wprowadzić ją w swojej szkole - przejść od teorii do praktyki. - *Jestem otwarta na wszelkie nowości* - mówi. - *Kierowanie gimnazjum jest moim nowym wyzwaniem. Zdaję sobie sprawę z tego, że kluczową rolę w reformie systemu edukacji odgrywa dyrektor szkoły. Od mojej postawy, fachowości i umiejętności wprowadzania zmian, a także od entuzjazmu i zapału zależeć będzie atmosfera wśród nauczycieli, akceptacja tych działań przez rodziców i uczniów oraz funkcjonowanie szkoły.*

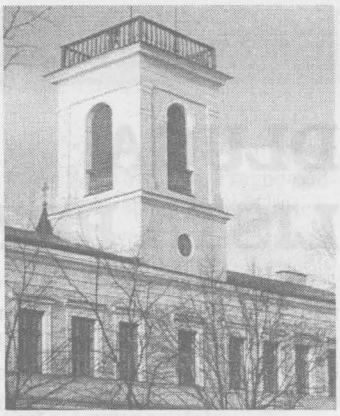

Pani Stefanowska lubi różne wyzwania. Dwa lata temu zdała egzamin i uzyskała prawo jazdy. Jeździ cinquecento. Uważa, że to najlepszy samochód dla kobiet - do pracy i po zakupy. Jest mężatką. Mąż pracuje w hurtowni „Garden". Syn ukończył w ubiegłym roku Politechnikę Białostocką, ożenił się i pracuje. Córka zdaje obecnie maturę w LO nr 1. Cała rodzina przeżywa w związku z tym gorące dni.

Lubi dużo pracować, ale z ludźmi odpowiedzialnymi i kompetentnymi. Nie lubi kłamstwa i zakłamania. To ją drażni. Nie ma zbyt wiele czasu na hobby. Bardzo lubi turystykę. Marzy, żeby mieć tyle pieniędzy, aby móc swobodnie podróżować z rodziną co najmniej po Europie. (ag)

DŁUGA LISTA PRZEWINIEŃ

Poczynania ostatniego wojewody suwalskiego zdominowały tematykę dwugodzinnego spotkania przedstawicieli suwalskiej prawicy z wojewodą KRYSTYNĄ ŁUKASZUK, które odbyło się 30 kwietnia w suwalskim Muzeum Okręgowym. Inicjatorem spotkania, w którym uczestniczył również wicewojwoda podlaski LESZEK LEWOC, był przewodniczący klubu radnych prawicy Rady Miejskiej w Suwałkach ZBIGNIEW FILIPKOWSKI.

Lista zarzutów wobec ostatniego kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach była bardzo długa. Za naruszenie dyscypliny budżetowej przez wojewodę **Pawła Podczaskiego** trzy sprawy kontrolerzy NIK skierowali bezpośrednio do prokuratury, nad sześcioma innymi wnioskami zastanawiają się służby obecnego wojewody podlaskiego. Niektóre z nich najprawdopodobniej również zostaną skierowane do organów ścigania.

Najważniejsze zarzuty to wykorzystane niezgodnie z ustawą budżetową środki finansowe przyznane gminom w ubiegłym roku. Teraz muszą one do 12 maja br. zwrócić ok. 30 mln zł. Drugi poważny zarzut to zawarcie o połowę mniejszych, niż wynosiło faktyczne zapotrzebowanie, umów o usługi medyczne na terenie byłego województwa. Naraziło to ZOZ-y na straty w wysokości 30-35 mln zł.

Wojewoda Krystyna Łukaszuk i wicewojewoda Leszek Lewoc.

Urząd Wojewódzki w Suwałkach przegrał też wszystkie sprawy sądowe wniesione przez byłych pracowników. Nie zostały wypłacone im nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalne i inne należne świadczenia. Odszkodowania z tego tytułu wypłacić musi obecny wojewoda podlaski. Do zapłacenia pozostały też rachunki za energię cieplną, światło i telefony za ostatni miesiąc funkcjonowania urzędu. Bulwersującą sprawą są rachunki wystawione przez nieistniejące firmy za organizację imprez, które się nigdy nie odbyły.

Skarb państwa został narażony na straty w wyniku wykupu 11 ha ziemi pod nieplanowane przejście graniczne, a także z tytułu zawarcia umowy z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Realizacji Inwestycji na przedsięwzięcia inwestycyjne nie ujęte w budżecie wojewódzkim. Nie wypłacono natomiast miliona złotych należnych pielęgniarkom i lekarzom.

W ocenie moralnej naganny jest fakt, że ze ścisłym kierownictwem b. urzędu zawarto 99 umów-zleceń, w tym 23 na wdrażanie reformy administracyjnej kraju, co należało do ich podstawowych czynności.

Wszystkie te nadużycia i efekty niegospodarności mają wpływ na i tak niewielki w stosunku do potrzeb budżet województwa podlaskiego. Być może część pieniędzy zwróci ministerstwo finansów. Krystyna Łukaszuk stanowczo oświadczyła, że nie zatrudni nikogo z kadry kierowniczej b. Urzędu Wojewodzkiego w Suwałkach. Czyni też starania o wycofanie tych osób z rad nadzorczych przedsiębiorstw, dla których stanowi organ założycielski.

Suwałki nie będą dyskryminowane w rozdziale środków finansowych. W budżecie województwa gminy byłego województwa suwalskiego otrzymają 28 proc. środków, chociaż na 118 gmin tylko 22 leżą w powiatach augustowskim, suwalskim i sejneńskim. Stanowi to zaledwie niespełna 18 procent całego województwa.

Podczas spotkania poruszono też problem przyszłości Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet". Zdaniem wojewody, los zakładu i zwolnionych tam pracowników nie jest jeszcze ostatecznie przesądzony.

- Jak po miesiącu od chwili powołania na stanowisko wicewojewody spisuje się „nasza suwalska nadzieja" Leszek Lewoc? - zapytał na zakończenie spotkania **Zbigniew Filipkowski**.

- Pozostaje wciąż i moją nadzieją - odparła **Krystyna Łukaszuk**.

Ryszard Łapiński

UZDROWIĆ SŁUŻBĘ ZDROWIA

Wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn** spotkała się z kierownictwem Regionalnej Podlaskiej Kasy Chorych - dyrektorem **Dariuszem Wasilewskim**, jego zastępcą ds. finansowych Grzegorzem Zakrzewskim oraz zastępcą suwalskiego oddziału kasy **Barbarą Konopko**.

Omawiano sprawy organizacyjne lecznictwa otwartego i zamkniętego, które u nas wymaga jeszcze kilku korekt organizacyjnych. Dotyczy to przede wszystkim możliwości włączenia do Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach dwóch prowadzonych przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej oddziałów lecznictwa zamkniętego - gruźlicy i chorób płuc oraz obserwacyjno-zakaźnego dla dorosłych. Również nieklarowna jest organizacja pomocy doraźnej. Wprawdzie SP ZOZ prowadzi Pogotowie Ratunkowe, ale dysponentem karetek reanimacyjnych jest szpital wojewódzki. Kolejnym problemem do rozwiązania jest dublowanie ambulatoryjnych usług medycznych. Obie placówki ochrony zdrowia mają podobne przychodnie specjalistyczne, co powoduje ich niepełne wykorzystanie. W tych sprawach dyskutujący mają wspólne stanowisko, ale do podjęcia zmian trzeba jeszcze przekonać dyrektorów placówek wojewódzkich.

Na spotkaniu rozmawiano jeszcze o innych sprawach istotnych dla naszego społeczeństwa. Mówiono o dalszym finansowaniu Rejestru Usług Medycznych, możliwościach zwiększenia usług medycznych - głównie logopedycznych i na rzecz rehabilitacji osób niepełnosprawnych - oraz o zasadach powołania w nieodległej przyszłości poradni odwykowej. (zg)

Listy...

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE

Z uwagą przeczytałem Pana tekst pt. „Ludzkie podziały" z 7.04.1999 r.

60 lat temu inne samoloty z czarnym krzyżem mordowały Polaków, kobiety, dzieci i niszczyły nasze świątynie, miasta i wsie. Tysiące bezbronnych ludzi w masowej ucieczce szukało schronienia na wschodnich rubieżach naszego kraju. A świat, a Europa, a nasi sojusznicy, jak ślimaki skryli się w swojej skorupie, obojętnie przyglądając się polskiej tragedii.

Wydarzenia na Bałkanach jako żywo przywołują w pamięci tamten czas. Waleczny naród serbski niszczony przez rakiety i samoloty nie pada na kolana, tak jak my w niezapomnianym Wrześniu. Można ulec, można zginąć, ale nigdy poddać się, stracić honor i cześć! To nie leży w zwyczaju Słowian.

Rudolf Dzipanov

Fot. Z. Gałaszewski

NIESPÓJNE MINISTERIALNE DECYZJE

Z **Mieczysławem Jurewiczem** - wiceprezydentem Suwałk - rozmawia **Jerzy Broc**.

- Nadzoruje Pan suwalską oświatę, która pochłania połowę budżetu miasta, czyli ponad 55 mln zł. To duży wydatek...

- Wydatek spory, ale niezbędny dla właściwego funkcjonowania wszystkich miejskich placówek oświatowo-wychowawczych. Inna sprawa, że kwota ta wystarcza jedynie na pokrycie najpilniejszych potrzeb. Nie wystarczy ona na wiele niezbędnych wydatków, w tym inwestycyjnych.

- Czyżby w tym roku suwalscy radni nie byli zbyt łaskawi dla oświaty?

- To nie jest tak. Jak wiadomo, z dniem 1 stycznia br. miasto przejęło szkoły ponadpodstawowe. Niestety, ta ogórna decyzja nie spowodowała jednoczesnego przekazania miastu pieniędzy (subwencji) w kwocie pokrywającej wszystkie koszty utrzymania tych szkół. Na razie mamy tzw. budżet przetrwania i na tyle nas jedynie stać. Mam jednak nadzieję, że podobnie jak było z przejęciem szkół podstawowych, sytuacja będzie się powoli poprawiała. Suwalscy radni są życzliwi oświacie, ale nie wszystko od nich zależy, zwłaszcza że wydatki z tym związane winny być w podstawowej kwocie pokrywane z budżetu państwa. Gdy weźmiemy pod uwagę, że na realizację planowanych zadań związanych z oświatą brakuje w subwencji 3,5 mln zł, to nietrudno zrozumieć konieczność ograniczania wielu niezbędnych wydatków.

- Nie jest tajemnicą, że nauczyciele szkół ponadpodstawowych po przejęciu tych placówek przez samorząd są niecoś zawiedzeni sytuacją finansową swoich szkół. Sporo sobie po tym obiecywali, zwłaszcza że przejęcie przed trzema laty szkół podstawowych wyszło tym placówkom na lepsze.

- Szkołom podstawowym nie poprawiło się natychmiast po przejęciu ich przez samorząd. Wzrost nakładów na ich utrzymanie odbywał się stopniowo. Nie bez znaczenia był też fakt, że wówczas Suwałki były miastem wojewódzkim niedotkniętym wprowadzanymi obecnie reformami, których realizacja sporo kosztuje miejską kasę.

- Jako radny mam świadomość trudności, które dotykają oświatę. Czym jednak wytłumaczyć fakt, że nauczycielom szkół podstawowych wypłacono podwyżkę płac od 1 marca, a ponadpodstawowych od 1 kwietnia? Przecież zarządzenie ministra oświaty głosi, że podwyższa się płace nauczycielskie z dniem 1 marca br. I tu, i tam pracują nauczyciele, którzy mają tego samego pracodawcę, tj. suwalski samorząd.

- Wiem, że wokół wypłaty podwyżki narosło wiele nieporozumień. W trakcie spotkań z dyrektorami szkół wyjaśnialiśmy tę sprawę, ale odnoszę wrażenie, że nasze argumenty nie do wszystkich dotarły i nie zostały należycie przekazane nauczycielom.

- Proszę więc je przypomnieć.

- Na przełomie roku otrzymaliśmy z Ministerstwa Edukacji Narodowej wytyczne dotyczące planowanej podwyżki płac pracowników oświaty. Mówiły one, że nastąpi to z dniem 1 kwietnia. Na jej pokrycie zabezpieczono stosowną kwotę w przekazanej nam subwencji oświatowej, którą umieściliśmy w budżecie miasta. W późniejszym okresie, po rozmowach ministra oświaty ze związkowcami, wydał on zarządzenie, że jednak podwyżka ma obowiązywać z dniem 1 marca. Kiedy podjął taką decyzję i ogłosił stosowne tabele, to powinien był natychmiast spowodować, aby ministerstwo finansów przekazało dodatkowe pieniądze na pokrycie kosztów przyśpieszonej podwyżki. Niestety, nic takiego do chwili obecnej nie nastąpiło. Wystąpiliśmy więc do MEN, aby przekazano nam dodatkowe pieniądze. Nadal na nie czekamy.

- Jednak w wielu suwalskich szkołach podstawowych już dość dawno temu wypłacono podwyżkę obowiązującą od 1 marca.

- Mogło to mieć miejsce jedynie w tych szkołach, które miały rezerwy (oszczędności) w funduszu płac.

- Czy wszyscy nauczyciele otrzymają należne im wyrównania?

- Wierzę, że tak będzie, ale dopiero po korekcie budżetu miasta przez Radę Miejską. Pragnę podkreślić, że sprawcą tego całego podwyżkowego zamieszania nie jest na pewno suwalski samorząd, ale międzyministerialny poreformatorski bałagan. Podjęliśmy już decyzję, aby wyrównanie zostało wypłacone wszystkim nauczycielom w formie zaliczki.

- Dzięki życzliwości suwalskiego samorządu w szkołach podstawowych nauczyciele otrzymują obecnie 8-procentowy dodatek motywacyjny, a w szkołach ponadpodstawowych 5-procentowy (kuratoryjny). Czy te wskaźniki zostaną zrównane?

- Będziemy stopniowo niwelować wszelkie nieuzasadnione różnice płacowe. Prosimy jednak pedagogów o cierpliwość, bo nadal skutki finansowe przejęcia szkół ponadpodstawowych zawierają dla miejskiego budżetu sporo niewiadomych.

- W placówkach oświatowo-wychowawczych zatrudnieni są też pracownicy administracji i obsługi. Od kiedy mogą oni liczyć na podwyżkę płac?

- Niestety, w rozporządzeniu ministra oświaty nie napisano wprost, że podwyżka obejmuje też tę grupę zawodową, a w tytule wymieniono jedynie nauczycieli. Niemniej czynimy zabiegi o zwiększenie subwencji oświatowej na tyle, aby podwyżkami objąć wszystkich pracowników placówek oświatowo-wychowawczych. Inna sprawa, że coraz częściej jesteśmy zaskakiwani różnymi wydatkami nie ujętymi w subwencji oświatowej, chociażby stypendiami premiera dla uzdolnionej młodzieży, które przypadło nam wypłacać. Takie odgórne niespójne decyzje są dużym utrudnieniem w naszej pracy i źródłem nieuzasadnionych pretensji kierowanych pod adresem urzędu.

- Dziękuję Panu za rozmowę.

ZAPROSILI NAS:

★ **Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej i Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza** na sesję naukową poświęconą życiu i twórczości Juliusza Słowackiego.

★ **Wojewódzkie Zrzeszenia LZS** na Regionalne Wiosenne Mistrzostwa Wiejskich Szkół Podstawowych w lekkiej atletyce.

★ **Młodzieżowy Dom Kultury** na „Randez-vous z Europą".

★ **Teatrzyk Muzyczny „Szczęśliwa Siódemka"** na premierę przedstawienia pt. „Pomaluj mój świat".

★ **Komenda Hufca ZHP** na Ogólnopolski Festiwal Piosenki o Wigierskie Muszelki.

★ **Dyrekcja, rada pedagogiczna i młodzież Medycznego Studium Zawodowego** na spotkanie środowiskowe promujące zdrowie, poświęcone tematyce transplantologii.

★ **Słuchaczki Medycznego Studium Zawodowego** na uroczystość czepkowania.

★ **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** oraz **Dom Pomocy Społecznej** na wystawę „Sercem malowane".

★ **Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Compensa" SA** na otwarcie siedziby oddziału.

Dziękujemy!

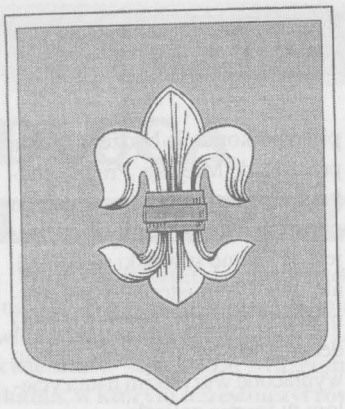

stałościach pałacu hrabiego Paca pojawiły się licznie przybyłe zespoły ludowe, wszystkich zgromadzonych powitali **Jan Orłowski** - dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Dowspudzie (będący zarazem gospodarzem obiektu) - oraz **Roman Fiedorowicz** - wójt gminy Raczki.

TRZECIOMAJOWA ROCZNICA

Z inicjatywy suwalskiego Starostwa Powiatowego w Dowspudzie koło Raczek odbyły się w ubiegłym tygodniu powiatowe obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Rozpoczęły się o godz. 9.00 uroczystą mszą świętą w kościele pod

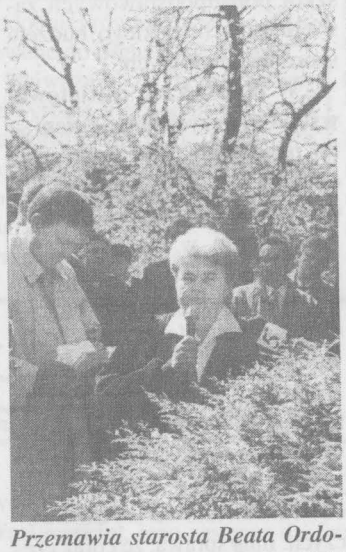

Przemawia starosta Beata Ordonowska. *Fot. R. Łapiński*

wezwaniem Świętej Trójcy w Raczkach. Po mszy goście udali się do Dowspudy, gdzie około godziny jedenastej orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Raczkach rozpoczęła hymnem państwowym część artystyczną. Zanim jednak na scenie w pozo-

Należy dodać, że przyjechało do Dowspudy wiele znakomitości. Obecni byli: starosta powiatu suwalskiego **Beata Ordonowska**, wicestarosta **Jerzy Gryszkiewicz**, ks. **Jerzy Zawadzki** i wielu innych.

Po powitaniu rozpoczęły się występy zespołów folklorystycznych. Swoje umiejętności prezentowały m.in. zespoły „Szeszupa" z Rutki-Tartak, „Zajączkowiacy" z Bakałarzewa, „Przeroślacy" z Przerośli, „Młode Jezioranki" i „Jezioranki Seniorki" z Wiżajn, „Pogranicze" z Szypliszk oraz „Zorniczeńka" z Wysokiego (gm. Raczki). W repertuarze kilku zespołów znalazły się pieśni związane z trzecim maja, co świadczy o tym, że w kulturze ludowej pamięć o tym święcie była kultywowana niezależnie od panującego w naszym kraju ustroju i preferencji sfery rządzącej.

Po zakończeniu części artystycznej pani starosta pod wrażeniem umiejętności twórców ludowych zobowiązała się do wspierania tej formy sztuki. Liczymy na spełnienie obietnic. Powiatowe obchody święta 3 Maja w Dowspudzie zakończyły się wspólnym ogniskiem.

(pb)

Na scenie w Dowspudzie wystąpiły zespoły ludowe. *Fot. P. Borecki*

Obchody święta zakończyło wspólne ognisko. *Fot. R. Łapiński*

SESJA

29 kwietnia o godz. 9.00 w sali kameralnej Gminnego Ośrodka Kultury odbyła się VIII Sesja Rady Gminy w Raczkach. Najważniejszym punktem obrad było przyjęcie sprawozdania z wykonania zadań rzeczowo-finansowych gminy za rok 1998 oraz udzielenie absolutorium Zarządowi Gminy. Po wystąpieniu przewodniczącego zarządu i komisji rewizyjnej oraz przedstawieniu uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej odbyło się głosowanie, w którym większość radnych (z wyjątkiem dwóch wstrzymujących się od głosu) udzieliła absolutorium Zarządowi Gminy. (pb)

NAJLEPSI W MISTRZOSTWACH

Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Raczkach okazała się najlepsza w Regionalnych Wiosennych Mistrzostwach Wiejskich Szkół Podstawowych w lekkoatletyce rozegranych na suwalskim stadionie w ubiegłym tygodniu. Jej uczniowie zajęli bardzo dobre miejsca w 13 dyscyplinach na 26 rozegranych. Wysoka forma zawodników zaowocowała dziesięcioma medalami, w tym pięcioma złotymi, dwoma srebrnymi i trzema brązowymi. Ponadto siedmiu zawodników zajęło miejsca punktowane.

Medale złote wywalczyli **Paweł Puczyłowski** w biegu na 1000 m, **Marzena Jasińska** w biegu na 600 m, **Bartłomiej Topolski** w rzucie młotem oraz sztafety 4 x 100 m dziewcząt i chłopców. Medale srebrne zdobyli **Katarzyna Komar** w biegu na 300 m ppł. i **Krystyna Surażyńska** w skoku wzwyż, a medale brązowe - **Ewa Wądołowska** w rzucie oszczepem, **Krystyna Surażyńska** w rzucie dyskiem i **Bartłomiej Topolski** w pchnięciu kulą.

Opiekunem raczkowskich młodych lekkoatletów jest **Andrzej Szeszko** .

Tekst i foto: (zg)

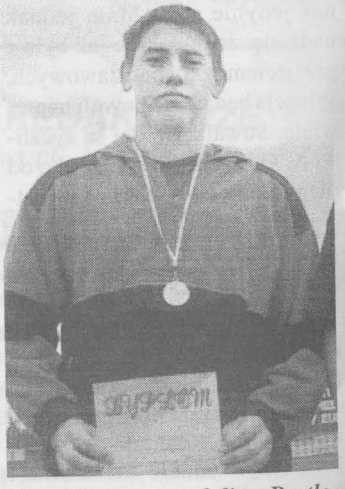

Złoty i brązowy medalista Bartłomiej Topolski.

PREZENTACJE

Adam Kacprzyk, 45 lat, suwalczanin, od ponad dwóch lat wójt gminy Przerośl, absolwent olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej. Ukończył również studia podyplomowe na wydziale menedżerskim w SGH w Warszawie oraz podyplomowe studia pedagogiczne.

Żona Joanna, dwoje dzieci: Barbara studiuje w Olsztynie gospodarkę przestrzenną na ART, Marek, podobnie jak przed laty jego ojciec, uczy się w LO nr 1 w Suwałkach.

Zainteresowania - sport, myślistwo i dobra muzyka, ta z lat 60. i 70.

„W wolnych chwilach, których prawie nie mam, czytam gazety i oglądam programy w TV, głównie informacyjne. Interesuje mnie szczególnie polityka oraz informacje o regionie. Ponadto zajmuję się wszystkim, co dotyczy normalnego funkcjonowania naszego domu" - mówi o sobie wójt gminy Przerośl.

Na ostatniej sesji Rady Gminy udzielono absolutorium zarządowi. Zdecydowana większość radnych oceniła pozytywnie naszą działalność. Jeden głos przeciw i dwa wstrzymujące się to „dobra ocena". Nie oznacza to jednak, że nie ma problemów. Największy z nich to pieniądze niezbędne do funkcjonowania gminy jako takiej. Wiadomo, że własnych dochodów mamy bardzo mało i funkcjonowanie gminy jest uzależnione od dotacji, więc chyba większość naszych starań pójdzie w tym kierunku. Pieniądze są potrzebne głównie na poprawę nawierzchni dróg i rozbudowę wodociągów. Czeka nas również budowa chodnika w Pawłówce i wyłożenie polbrukiem chodników wokół rynku w Przerośli, rekultywacja starego wysypiska śmieci, remont dachu i mieszkania dla lekarza w ośrodku zdrowia oraz oczywiście poprawa funkcjonowania oczyszczalni ścieków, łącznie z podłączeniem pozostałych zabudowań.

Miniony rok oceniam dość dobrze. Wybudowaliśmy wodociągi w Przystajnem i na kolonii Przerośli. Praktycznie ukończyliśmy budowę gminnego punktu gromadzenia nieczystości stałych. Została wykonana elewacja budynku szkoły i hali sportowej w Przerośli. Zakończyliśmy również w hali prace związane z funkcjonowaniem sanitariatów, natrysków i pomieszczeń socjalnych. Wreszcie gotowy jest już balkon dla widowni. Zostało również zmienione ogrzewanie budynku szkoły z węglowego na olejowe. W szkole w Pawłówce rozpoczęliśmy prace adaptacyjne piwnic na bibliotekę i zastępczą salę gimnastyczną. Bardzo ważnym przedsięwzięciem była telefonizacja gminy. Praktycznie każdy chętny mógł sobie założyć telefon.

Plany perspektywiczne powstają w ramach Zrzeszenia Gmin Północno-Wschodnich

„Szelment", do którego jako gmina należymy. Strategia rozwoju to głównie agroturystyka, ochrona środowiska naturalnego i poprawa infrastruktury wsi. Dochodzą do tego nowe zadania wynikłe z ogólnokrajowych reform, a więc oświata i utrzymanie liceum ogólnokształcącego, służba zdrowia, zakup autokaru dla potrzeb gimnazjum i wiele, wiele innych. Nie mamy szans na jakiekolwiek większe inwestycje związane z przemysłem, warto więc, abyśmy wspólnie zatroszczyli się o zewnętrzny wizerunek naszej gminy. Porządki wokół posesji, czyste ulice i chodniki przed domami będą zachętą do odwiedzania naszych pięknych terenów przez turystów. Na pewno wszyscy w jakiś sposób na tym zyskamy.

Notował:
Jarosław Rynkiewicz

SESJA

27 kwietnia br. odbyła się VI zwyczajna sesja Rady Gminy w Przerośli. Najważniejszym punktem obrad było udzielenie absolutorium zarządowi. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. Dziesięciu opowiedziało się za udzieleniem absolutorium, 2 wstrzymało się od głosu, a 1 był przeciw.

Korzystając z obecności autorki artykułu w jednej z suwalskich gazet, członek zarządu w sposób stanowczy zdementował zarzuty odnośnie wygrywanych nieuczciwie przetargów. Wygrał dokładnie tylko jeden i to w sposób jak najbardziej uczciwy, inne prace wykonywał jako podnajemca. Oficjalny komunikat wydał też wójt gminy, oceniając ostatnie artykuły jako nieobiektywne, tendencyjne i nie mające żadnego odbicia w rzeczywistości.

Spośród wielu istotnych spraw na uwagę zasługują między innymi: dostrzeganie problemu ochrony środowiska, zabiegi związane z zatrudnieniem lekarza oraz troska o poprawę infrastruktury naszej gminy z myślą o zarabianiu w przyszłości na agroturystyce. Sesja przebiegała sprawnie i dość spokojnie, być może z powodu nieobecności lidera opozycji. Jedynie sugestia dotycząca obciążenia kosztami funkcjonowania oczyszczalni ścieków tylko jej użytkowników wydała się co najmniej dziwna. (jar)

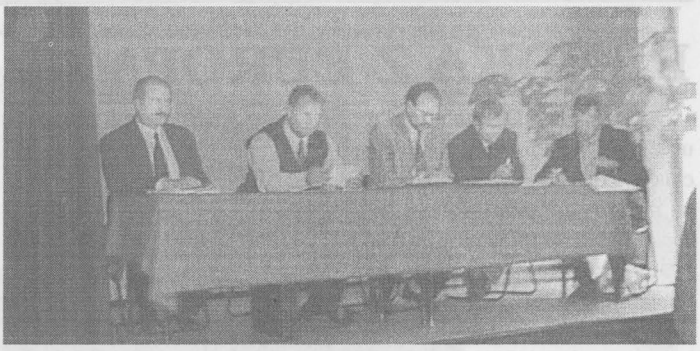

W numerze 17. „TS" podaliśmy skład Zarządu Gminy. Oto pozostali radni: **Zofia Danielewicz, Ryszard Masłowski, Bogusław Radziwanowski, Henryk Makucha, Sławomir Serafin, Henryk Zienda, Eugeniusz Rojek, Dariusz Świerzbin, Antoni Waraksa.**

W skład komisji gminnych wchodzą: **komisja rewizyjna:** Zofia Danielewicz, Ryszard Masłowski, Dariusz Świerzbin; **komisja rolnictwa, budownictwa i ochrony środowiska:** Dariusz Świerzbin, Wiesław Radzewicz, Jerzy Truchan, Mirosław Pietkiewicz, Zygmunt Sowul; **komisja budżetu i finansów:** Czesław Pietkiewicz, Marek Żyliński, Marian Bielecki, Halina Brzozowska, Jerzy Truchan; **komisja zdrowia, oświaty i kultury:** Zofia Danielewicz, Stanisława Bagińska, Sławomir Małachowski, Stefan Brzozowski, Ryszard Masłowski; **klub radnych rolników:** Henryk Makucha, Eugeniusz Rojek, Antoni Waraksa, Henryk Zienda, Bogusław Radziwanowski.

W SŁUŻBIE INNYM

Od pierwszego stycznia miasto przejęło pieczę nad wieloma placówkami i instytucjami w mieście. Na łamach „TS" cyklicznie będziemy je prezentowali. Rozpoczynamy od Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej jest spadkobierczynią Komendy Rejonowej. Odziedziczyła po niej nie tylko budynek na ul. Pułaskiego, ale i także część kadry. Obecnie pracują tam 64 osoby, z czego 42 biorą bezpośredni udział w akcjach pożarniczych. Średnia wieku wśród strażaków wynosi ok. 30 lat, najmłodszy ma 26, najstarszy 50 lat. Komendą dowodzi st. kpt. Krzysztof Hawrus.

Po zmianach w straży budynek przy ul. Mickiewicza 15, gdzie do stycznia mieściła się Komenda Rejonowa, zajmuje jednostka ratowniczo-gaśnicza. Jeden jej zastęp dyżuruje przy ul. Pułaskiego 73. Jednostką tą dowodzi kpt. Jarosław Wendt. Na każdej zmianie pracuje 13 strażaków. W miejskim stanowisku kierowania informacje o zdarzeniach w mieście i powiecie odbiera codziennie jeden z trzech dyżurnych.

Komenda dysponuje sześcioma samochodami gaśniczymi - dwoma średnimi i czterema ciężkimi, ponadto samochodem do ratownictwa technicznego, chemicznego i ekologicznego, jednym do ratownictwa drogowego, jednym wyposażonym w 37-metrową drabinę pożarniczą oraz dwoma operacyjnymi

Podstawowy problem suwalskiej straży pożarnej to brak środków na bieżące funkcjonowanie.

- *Duże koszty utrzymania budynku zmuszają nas do wynajmowania pomieszczeń wielu instytucjom i podmiotom gospodarczym* - mówi st. kpt. **Dariusz Siwicki**, zastępca komendanta (wcześniej rzecznik prasowy KW PSP). - *Mamy nadzieję, że uda nam się również wynająć lokale, które są jeszcze niezagospodarowane na trzecim piętrze.*

Pieniądze są potrzebne również na zakup mundurów, a także na wyposażenie pozyskanego jeszcze przed reorganizacją straży samochodu gaśniczego. Trzeba na to około 100 tys. zł.

Od początku roku do 28 kwietnia suwalscy strażacy interweniowali już ponad 230 razy. Odnotowano 177 pożarów, 52 miejscowe zagrożenia i trzy fałszywe alarmy. Najtragiczniejsze były dwa zdarzenia, które wstrząsnęły Suwałkami - pożar przy ul. Kowalskiego, w którym zginęły dwie osoby, i wybuch gazu przy ul. Klonowej, podczas którego ucierpiało 15 osób.

Jednym z ostatnich działań prewencyjnych suwalskiej straży pożarnej było skontrolowanie klasztoru i terenów wokół jeziora Wigry pod względem zabezpieczenia przeciwpożarowego. Związane to było z czerwcowym przyjazdem papieża.

- *Mamy już przygotowany plan zabezpieczenia przeciwpożarowego na czas obecności Jana Pawła II w Wigrach* - informuje st. kpt. **Krzysztof Hawrus**. - *Przewidujemy dwa samochody gaśnicze w Wigrach i dwa w okolicach klasztoru. Natomiast w aeroklubie, gdzie wyląduje osiem helikopterów, będą trzy samochody - techniczny, gaśniczy i jeden z dźwigiem, który przyjedzie do nas z Augustowa.* (aw)

St. kpt. **Krzysztof Hawrus** pochodzi z Giżycka. Jest absolwentem Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Od 1987 r. jest związany z Suwałkami. Pracę rozpoczął w wydziale prewencji Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach z siedzibą w Augustowie. Był kierownikiem służby prewencji, później naczelnikiem wydziału kontrolno-rozpoznawczego. W marcu br. został powołany na stanowisko komendanta Komendy Miejskiej PSP w Suwałkach.
Żonaty, ma dwójkę dzieci - 5-letniego Mateusza i 2-letnią Elżbietę. Jest wyznania zielonoświątkowego. Interesuje go kwestia wiary człowieka. Wolne chwile poświęca głównie dzieciom, chętnie też bierze udział w spotkaniach ewangelizacyjnych i rozmowach na temat wiary.

RANDKA Z EUROPĄ

Młodzieżowy Dom Kultury w ubiegłym tygodniu zaprosił słuchaczy kolegiów nauczycielskich na imprezę „Randez-vous z Europą". Jej uczestnicy mogli zapoznać się z kulturą, oświatą i problemami społecznymi w krajach Europy zachodniej. Przedstawiali je lektorzy języków obcych: angielskiego, niemieckiego i francuskiego. O współpracy Suwałk z Francją mówiła wiceprezydent **Maria Lauryn**.

Wystąpił też młodzieżowy zespół wokalno-muzyczny „Nice People" - laureat Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej.

Tekst i foto: (zg)

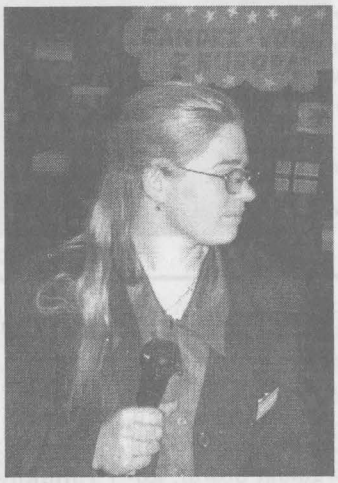

Wielką Brytanię przedstawiała Nicola Harrison.

Solistka zespołu, Monika Szymańska, grała na bębnach afrykańskich.

OŚWIATA

SUPERMISTRZOWIE ORTOGRAFII

W Szkole Podstawowej nr 10 odbyła się trzecia edycja Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego o tytuł „Supermistrza Ortografii". W konkursie rywalizowali uczniowie klas trzecich i czwartych wyłonieni we wcześniejszych eliminacjach szkolnych.

Spośród 88 uczniów klas trzecich tytuł „Supermistrza" zdobyła Marta Czatrowska ze Szkoły Podstawowej nr 1 - uczennica Janiny Wyszkowskiej. W dosyć trudnym dyktandzie naszpikowanym wyrazami z „u" i z „ó", „ż" i „rz" nie popełniła ona ani jednego błędu.

Kolejne miejsca zajęli: 2. **Jakub Bobrowski** i **Ewa Gerwel** - oboje z SP 7, 3. **Emilia Naruszewicz** z SP 10, 4. **Arek Toczko** z SP 5, 5. **Diana Klimiuk** z SP 7, 6. **Anika Olszewska** z SP 7, 7. **Sławek Leszczyński** z SP 5, 8. **Zuzanna Jakubanis** z SP 6, 9. **Patryk Jasiński** z SP 2.

Do finału międzyszkolnego dla klas czwartych zakwalifikowało się 6 uczniów. Najlepsza okazała się **Marta Walendzewicz** z SP 6 przed swoją koleżanką z klasy **Karoliną Kowalską**. Kolejne miejsca zajęli: 3. **Anna Gałązka** z SP 10, 4. **Bartosz Imielski** z SP 5, 5. **Paweł Staszkiewicz** z SP 6. (rł)

Marta Czatrowska - supermistrz ortografii klas trzecich.

Z KOPCIUSZKA DO BIZNESWOMEN

W Zespole Szkół Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II odbyła się Wiosenna Rewia Mody. Impreza stanowiła jednocześnie podsumowanie całorocznej pracy z zakresu kształcenia zawodowego. Swoje prace zaprezentowały zarówno uczennice zasadniczej szkoły zawodowej, jak i technikum odzieżowego. Prezentowane ubiory zostały zaprojektowane i wykonane w szkole.

Każda klasa przygotowała własną kolekcję, dając upust swojej fantazji i pomysłowości. Ubiory wizytowe i suknie ślubne były pracami dyplomowymi dziewcząt z IV klasy technikum odzieżowego.

Rewia została przygotowana przy współpracy nauczycielek praktycznej nauki zawodu pod kierunkiem s. **Małgorzaty Łukawskiej**. Wśród gości oklaskujących dziewczęta byli m.in. wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Jurewicz** i naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta **Krystyna Jaworowska**.

Pokaz mody stanowił jednocześnie promocję szkoły. W nowym roku szkolnym, oprócz klas zasadniczej szkoły zawodowej i technikum odzieżowego dla absolwentek szkoły podstawowej, otwarta zostanie klasa dla dziewcząt mających ukończoną zasadniczą szkołę zawodową. (rł)

DYPLOM PRZED MATURĄ

Koniec kwietnia to tradycyjnie dla uczniów ostatnich klas technikum najbardziej gorący okres pobytu w szkole. W przeciwieństwie do licealistów muszą oni też wykonać i obronić prace dypolomowe uprawniające ich do uzyskania tytułu technika.

Wartość rynkowa niektórych prac maturzystów technikum elektrycznego i elektronicznego w Zespole Szkół Technicznych sięga 20 tys. zł. Są to stanowiska laboratoryjne do prowadzenia zajęć praktycznych. W tym roku uczniowie wykonywali prace nie tylko na potrzeby własnej szkoły. **Marek Moczulski** i **Adam Chlebus** sporządzili nagłośnienie Zespołu Szkół Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II. Gdyby nie ich pomoc, szkoła nie byłaby w stanie zakupić tego potrzebnego urządzenia, podkreśla dyrektor s. **Leokadia Wojciechowska**.

Cztery spośród tegorocznych prac z mechaniki, wykonane pod kierunkiem **Małgorzaty Żukiewicz** i **Krzysztofa Szukiłowicza**, oraz z elektroniki - pod kierunkiem **Jerzego Grygoruka** i **Andrzeja Bykowskiego**, zostały zgłoszone do konkursu prowadzonego przez Naczelną Organizację Techniczną. (rł)

Jerzy Grygoruk (pierwszy z lewej) i jego dyplomanci - Marek Moczulski i Adam Chlebus.

CZAS NA RAJD

Już po raz jedenasty suwalski oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego organizuje Ogólnopolski Wielodyscyplinowy Rajd po Wigierskim Parku Narodowym. Tym razem odbędzie się on w dniach 1-4 czerwca.

Organizatorzy proponują miłośnikom wędrówek do wyboru sześć tras - trzy piesze, kajakową, rowerową i konną. Wszystkie prowadzą przez najpiękniejsze i najciekawsze tereny parku. Zostały one tak ułożone, aby dać uczestnikom możliwość wszechstronnego poznania ziemi suwalskiej. Przewidziano też konkursy, m.in. na opis trasy, piosenkę rajdową i wiedzy o ochronie środowiska. Warunkiem uczestnictwa w rajdzie jest nadesłanie do 16 maja zgłoszenia (Oddział PTTK, ul. Kościuszki 37, skr. poczt. 37, 16-400 Suwałki) i wpłacenie wpisowego. Wynosi ono w zależności od trasy od 25 do 500 zł. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów **566-59-61** i **566-79-47**.

Rajd jest jednocześnie okazją do uczczenia 10-lecia powstania Wigierskiego Parku Narodowego, który jest też współorganizatorem imprezy.

(ag)

POLICJA NA DWORCU

Od 28 kwietnia wydłużono godziny funkcjonowania punktu przejściowego na dworcu PKS. Obecnie w godzinach 7.30 - 15.30 dyżurują tam dzielnicowi z Komendy Miejskiej Policji. Mogą się tam zgłaszać wszyscy, którzy potrzebują pomocy w sprawach rodzinnych, kłopotach wychowawczych z dziećmi i konfliktach międzysąsiedzkich. (ag)

PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na:
występ kabaretu „Potem" (15.05, g. 18.00, sala b. UW)
spektakl dla dzieci „Czarodziejskie figle" (28.05, g. 9.30 i 11.30, sala b. UW)
Galeria Chłodna 20 - wystawa Zygmunta Januszewskiego „Nowe kreski"
Galeria PAcamera - wystawa Krzysztofa Gierałtowskiego „Portrety"
Galeria „Jak Sen" - wystawa Leszka Tybonia „Izrael 5759"
Galeria Pizzeria „Rozmarino" - „Suita litewska" - praca zbiorowa Izabelli Muszczynko, Zbigniewa Słowikowskiego i Radosława Krupińskiego

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz", „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii"
ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego", „Alfred Wierusz-Kowalski" 1849-1915", „Malarstwo polskie XIX i XX wieku"

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu"

Kino „Bałtyk"

12.05 - „Stan oblężenia", prod. USA, od lat 15, godz. 18.05
„Mamuśka", prod. USA, od lat 15, godz. 16.00, 20.05
13.05 - „Stan oblężenia", prod. USA, od lat 15, godz. 16.00, 20.05
14.05 - „Goście, goście II", prod. francuskiej, od lat 15, godz. 18.30, 20.30
„Odlotowe wakacje", prod. polskiej, b/o, godz. 15.00, 16.45
15-16.05 - „Goście, goście II", prod. francuskiej, od lat 15, godz. 18.00, 20.00
„Odlotowe wakacje", prod. polskiej, b/o, godz. 12.45, 14.30, 16.15
17-20.5 - „Goście, goście II", prod. francuskiej, od lat 15, godz. 18.00, 20.00
„Odlotowe wakacje", prod. polskiej, b/o, godz. 12.45, 14.30, 16.15

ZASTĘPCZE TEMATY

Lokalne mass media sporo miejsca poświęciły bojkotowi obchodów święta 3 Maja przez suwalską prawicę. Ich wyjazdowi do Raczek nadano taką wagę, jakby żyła tym większość suwalczan. W rzeczywistości jest to temat, który budzi emocje jedynie w wąskich kręgach i wywołuje naiwne oczekiwania szerszego poparcia tej swoistej manifestacji niezłomności i ostracyzmu wobec rządzącej miastem koalicji centrolewicowej.

Mimo że wyjazd do Raczek to temat, który budzi co najwyżej zdziwienie lub traktowany jest jako błąd polityczny, Radio 5 i „Kurier Poranny" zapowiedziały 6 maja specjalną półtoragodzinną audycję radiową poświęconą tej sprawie. Rozmówcy mieli odpowiedzieć na pytanie: „Czy twoim zdaniem suwalska prawica słusznie bojkotuje obchody świąt państwowych?" Oczekiwano, że do dyskusji wstępnej funkcjonariuszy PC i SLD włączą się słuchacze i podejmą ten „ważki" dla nich problem.

Audycja skończyła się na słownej przepychance partyjnych działaczy. Okazało się, że temat ten nie wywołał spodziewanego oddźwięku ze strony słuchaczy.

W trakcie audycji działacz PC gloryfikował pierwszą kadencję suwalskich radnych, kiedy rządziła prawica. W drugiej (centrolewicowej) - jego zdaniem - niczego nie dokonano. Po takim stwierdzeniu ręce opadają. Nowa duża szkoła, dworzec PKS, mała obwodnica, nowe parkingi, kompostownia i spłacona pożyczka (budowę rozpoczęto w pierwszej kadencji), wyższy stopień oczyszczalni ścieków, zagospodarowanie bazaru (przedtem była to obskurna baza PKS), kilometry nowych chodników itp. to fakty, które zostały uwidocznione na specjalnej kolorowej wkładce „TS". Były też potknięcia, ale gdy ktoś tylko tendencyjnie je nagłaśnia, to trudno go traktować jako rzetelnego (prawego) recenzenta zdarzeń.

Jerzy Broc

CENNA NAUKA

Każdego roku wzrusza mnie na nowo widok maturzystów w galowych strojach. Oj, kiedyż to był mój egzamin dojrzałości? Dzisiaj znowu jest maj, kwitną kasztany, a kolejne roczniki z głowami w chmurach biegną po bilet do dojrzałości. Czasy się zmieniły, więc i te chmury nieco niżej, i te głowy z bardziej realnym spojrzeniem na dojrzałość. Po maturze oczywiście trzeba iść na studia. Komu było lepiej: nam czy im? W niedawnej przeszłości były tylko indeksy na uczelnie państwowe dla najlepszych i szczęściarzy, bo fart jest wskazany na egzaminach. O kopiowaniu dokumentów nie mogło być mowy, więc zdawanie na dwie-trzy uczelnie tego samego roku (miesiąca) było najzwyczajniej niemożliwe. Studiowanie na kredyt? Prawdopodobnie były stypendia z konkretnych zakładów pracy, ale otrzymywały je dzieci prominentów, których i tak stać było na opłacenie nauki. Czy dzisiejsza sytuacja jest lepsza? Jak donosi prasa, w tym roku może zdarzyć się taki, że miejsc na studiach będzie więcej niż maturzystów. Indeksy rozdawać będą uczelnie prywatne i państwowe, z czego z każdych trzech dwa będą na studiach odpłatnych. Najpierw jednak trzeba będzie uiścić wpisowe, które waha się od 50 zł do 130 zł. Potem przychodzi czesne, koszty przejazdu, noclegi, wyżywienie, podręczniki. Czy poradzą z tym rodzice abiturientów? Jednak na pytanie, co robić po maturze, specjaliści jednogłośnie odpowiadają: Uczyć się! Wybierać kierunek studiów zgodny z zainteresowaniami a nie modą, bo żaden dyplom nie daje gwarancji atrakcyjnej pracy przez całe życie.

Życzę połamania piór i trafnych wyborów.

Zocha

SONDA

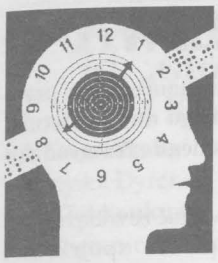

Tym razem zapytaliśmy mieszkańców Suwałk, czy światopogląd może być przeszkodą w awansie.

AWANS A ŚWIATOPOGLĄD

HELENA GÓRSKA

- Nie sądzę. Może kiedyś tak było, ale trudno mi uwierzyć, by miało to znaczenie teraz, w dobie demokracji.

REGINA

- Podejrzewam, że są jeszcze szefowie, dla których ma znaczenie, jaką na przykład ja wyznaję religię i jakie mam poglądy na życie. Moja znajoma, zagorzała postkomunistka, nie dostała z powodu swoich upodobań politycznych pracy w pewnej prywatnej firmie. Przynajmniej tak twierdzi. To i ją, i mnie nauczyło, że nie trzeba się obnosić ze swoimi zapatrywaniami na pewne sprawy życiowe.

ROMUALD TOMASZEWSKI

- Bez przesady. Znaczenie powinny mieć przede wszystkim kompetencje, wykształcenie, pracowitość, lojalność wobec przełożonego a nie światopogląd. To by było żałosne, gdyby mój sposób widzenia świata, poglądy polityczne i religia rzutowały na przebieg mojej kariery. Pan premier jest innowiercą i jakoś nie przeszkodziło mu to w naszym katolickim kraju w uzyskaniu tego stanowiska. I tak być powinno wszędzie.

ALICJA

- Nie wiem, czy to akurat dobry przykład, ale gdy dobierani są ludzie na jakieś stanowiska, to często ważne jest, czy mają zbliżone poglądy do swoich ewentualnych pracodawców. Na drugim planie jest to, co naprawdę potrafią. Przynajmniej tak wygląda to w wielu przypadkach.

BRONISŁAW CHAŁKO

- W demokratycznym kraju, gdzie jest wolność słowa, sumienia i wyznania, światopogląd przy uzyskiwaniu awansu czy obejmowaniu jakiegoś lepszego stanowiska powinien mieć marginalne znaczenie lub w ogóle żadnego. No, ale chyba wszyscy wiemy, że różnie z tym bywa.

DARIUSZ

- Mam nadzieję, że nie, bo wyszłoby na to, że skoro jestem zatwardziałym ateistą, zwolennikiem wolnych związków, aborcji i eutanazji, to nie mam szans wspiąć się na szczyty kariery w pewnych kręgach zawodowych. Na wszelki wypadek nie obnoszę się z tymi poglądami, a więc wszystko przede mną.

Notowała:
Anna Wasilewska

SUWALSKIE RETRO

pod redakcją Zygmunta Filipowicza

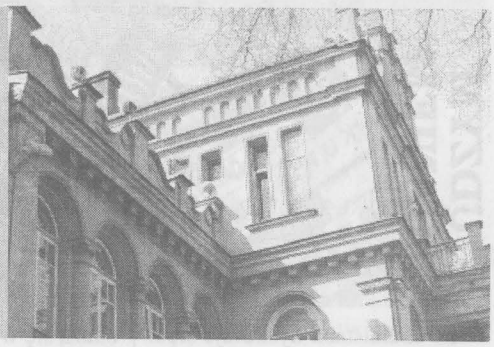

Uwiadomienie

Skład główny papieru bankowego z Jeziornej i innych fabryk założony został w mieście gubernialnym Suwałkach przez L. Hollanderskiego, księgarza i typografa w domu Lewina Białostockiego pod filarami, gdzie także są do sprzedania materialia piśmienne oraz bilety z powinszowaniami i wizytowe po cenach najumiarkowańszych.

Dziennik Urzędowy
Guberni Augustowskiej, nr 49 z 1839 r.

★

Do litościwych i ofiarnych serc udaje się za naszym pośrednictwem biedny A. G., któ-

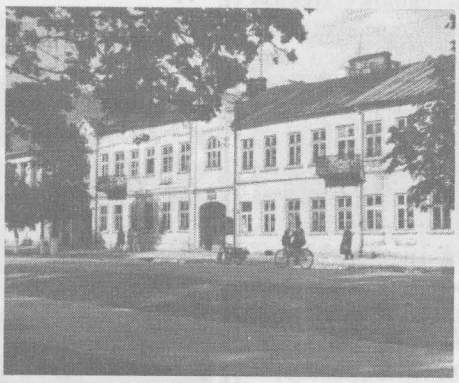

Ul. Kościuszki, lata 60. Fot. T. Smagacz.

ry 5 miesięcy przeleżał w Szpitalu św. Piotra i Pawła, złożony ciężką chorobą. Prosi o kamasze i surdut, aby mieć możliwość wyjść ze szpitala i zająć się wyszukaniem jakiegoś zajęcia. Rodziny ani krewnych nie posiada.

„Tygodnik Suwalski", nr 14 z 1909 r.

★

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie (przy szosie filipowskiej) w odległości 18 wiorst od Suwałk, 4 wiorsty od Filipowa, składające się z trzech dużych pokoi i kuchni. Las, ogród i kąpiel na miejscu. Miejscowość śliczna. Bliższe informacje piśmienne: poczta Filipów, majątek Miodobórz, p. R. Herbaszewski.

„Tygodnik Suwalski", nr 23 z 1909 r.

Licytacje

W dniu 16 kwietnia w magistracie suwalskim odbędzie się licytacja na przebrukowanie ulic: Ogrodowej, Wigierskiej, Placu Kościelnego i reparacje bruku na ulicy Krzywej, Nowej, Chłodnej, Rynku, Głównej i Nowym Świecie od sumy 5861 rb. 89 kop.

„Tygodnik Suwalski", nr 12 z 1912 r.

Z sądu

We wtorek d. 19 bm. [listopada] Wydział Warszawskiej Izby Sądowej do spraw politycznych na kadencji wyjazdowej w Suwałkach rozpatrywał sprawę byłego naczelnika śledczej policji w Suwałkach, Władysława Pyżalskiego, oskarżonego o fałsze oraz znęcanie się nad więźniami.

Podsądny został skazany na 3´ lat rot aresztanckich.

„Tygodnik Suwalski", nr 47 z 1912 r.

★

Zrzeszenie lekarzy Ub. Sp. w Grodnie niniejszym podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że Zarząd Ubezpieczalni wymówił lekarzom przed trzema miesiącami pracę, przy czym czas pracy lekarzy w Ubezpieczalni kończy się w dniu 30 listopada br.

Wobec tego, że dotychczas Ubezpieczalnia nie podjęła z lekarzami żadnych pertraktacji, co do dalszej ich pracy, z dniem 1 grudnia wszyscy lekarze w Grodnie, Suwałkach, Augustowie, Sokółce i innych ośrodkach zmuszeni są do zaprzestania pracy w Ubezpieczalni.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej",
nr 331 z 1934 r.

★

W pierwszej połowie zeszłego wieku urząd burmistrza miasta Raczek kolejno pełnili:
Sokolnicki – (do r. 1819)
M. Iliński – (1820-22)
Koźmiński – (1822-23)
Bóbr – (1823-28)
Stankiewicz – (1829-36)
Fr. Górski – (1837-43)
I. Majewski – (1843-48)
K. Geniusz – (od 1850).

Według ustnej tradycji ostatnim burmistrzem miasta był Ziabo.

W r. 1867 decyzją władz rosyjskich Raczki tracą prawa miejskie i zamienione zostają na osadę, którą włączono pod względem administracyjnym w obręb gminy Dowspuda.

„Nasz Głos", nr 3/70 z 1938 r.

Odjazd pielgrzymki do Częstochowy

Wczoraj wieczorem o godz. 11 wyruszyła specjalnym pociągiem pielgrzymka do Częstochowy z Suwałk i okolic.

Wyjazd poprzedziło nabożeństwo w kościele parafialnym. Liczbę uczestników pielgrzymki, śpieszących do stóp Jasnogórskiej Świątyni z hołdem dla Królowej Polski, oblicza się na przeszło 800 osób.

„Dzień Ziemi Suwalskiej",
nr 186 z 1939 r.

CUDZYM ZDANIEM

Po satanistach dyskutuje się o Pawle Podczaskim, którego Krystyna Łukaszuk, obecnie panujący wojewoda podlaski, oskarżyła o grzechy, które śmiało można zakwalifikować jako ciężkie. Opierając się na protokołach NIK, wywiodła na spotkaniu z suwalską prawicą w przykościelnych salach, że były wojewoda kosztować będzie skarb państwa od 30 do 35 milionów złotych. **„Krajobrazy"** relacjonowały: *kontrola NIK wykazała, że składają się na to głównie zadłużenia ZOZ-ów, odszkodowania za przegrane sprawy w sądzie pracy, skierowane tam przez pracowników UW w Suwałkach, zwolnionych przez Podczaskiego oraz koszty kontraktów z dyrektorami, lekarzami i pielęgniarkami.* **„Nasze Krajobrazy"** dorzucają dalsze szczegóły - *zawieranie fikcyjnych umów na inwestycje, które nigdy się nie odbyły, ale za roboty geodezyjne trzeba będzie zapłacić 100 tys. zł* oraz *wykupienie 11 ha ziemi na potrzeby Straży Granicznej, gdy taka lokalizacja nigdzie nie została ujęta w planach.* Panią wojewodę, jak wynika z relacji prasowych, najbardziej martwi fakt, że jeżeli *dojdzie do sytuacji, w której wszystkie zaległości będą musiały być pokryte z budżetu wojewody, to pieniędzy nie wystarczy nawet na wynagrodzenie dla pracowników. Kwota ta ciąży jak fatum nad losami województwa podlaskiego.* No właśnie, kto zapłaci? Jedyną pocieszającą wiadomością było zapewnienie pani wojewody, *że w tych instytucjach, dla których jest organem założycielskim, starannie dokonała wyboru kadry.* Pozostaje wierzyć, pamiętając wszakże, że identyczne zapewnienia składano, gdy Paweł Podczaski rozpoczynał rządy, i przypomnieć, jaki zdecydowany odpór dawano, gdy opozycja mówiła o bezsensownym wyrzucaniu pieniędzy na odprawy, imprezy, zlecenia. Wtedy to były *polityczne ataki*, a dziś?

W suwalskiej sprawie byłego wojewody najpewniej nic się nie wydarzy. Wyniki kontroli NIK okażą się wyolbrzymione, a wypowiedź pani Krystyny Łukaszuk przedwczesna. Premier Janusz Tomaszewski pokryje długi i okaże się, że żadnego skandalu i nadużyć nie było. Rzeczpospolita zapłaci.

Na szczęście gazety podawały nie tylko złe wiadomości. **„Krajobrazy"** na pierwszej stronie poinformowały, że **Mirosław Hartung**, były kurator, został mianowany wicekuratorem oświaty w województwie warmińsko-mazurskim. Na dowód tygodnik zamieszcza nie tylko zdjęcie i szczegółowy życiorys, ale także kserokopię aktu powołania. Po Leszku Lewocu, który ostatnio został wicewojewodą, teraz Mirosław Hartung będzie rządził (prawie) warmińsko-mazurską oświatą. Na razie suwalczanie obejmują stanowiska zastępców. Miejmy nadzieję, że przyjdzie czas i na pierwsze miejsca, i to we wszelkich władzach.

Tradycyjnie, w pierwszych dniach maja nie obeszło się bez sporów. Co prawda prawica nie rzucała w lewicę petardami, ale postanowiła zbojkotować oficjalne obchody pod „dąbkiem wolności" i pojechała na uroczystości do Raczek. Zdenerwowało to nawet dziennikarza **„Gazety Współczesnej"**, który napisał: *Rozumiem wicewojewodę. Pojechał do Raczek (...) trafił tam, bo odpowiednio wcześniej dostał zaproszenie. Mniej rozumiem suwalskich radnych z AWS. Nie podoba im się rządząca w mieście lewica i mają do tego prawo. Jednak o swoje diety zabiegali w Suwałkach, a nie w Raczkach. Rocznicę Konstytucji winni więc świętować pod Dębem Wolności.* Jeszcze trzy lata temu prawicowi radni odmawiali łamania się opłatkiem z „komuchami", a jeden z prominentnych dziś działaczy obiecywał podać swemu adwersarzowi nogę. Nie ma się więc czym przejmować, dojdzie i do wspólnego świętowania. Oczywiście, gdy zwycięży prawica. A zresztą, czy to jaki mus, by wspólnie składać wieńce i wysłuchiwać przemówień?

Marek Starczewski

AKTUALNOŚCI

ZIEMIA SZCZĘŚLIWA

„Ziemia szczęśliwa" to tytuł koncertu-performance, który przygotował Młodzieżowy Dom Kultury ostatniego dnia kwietnia. Inspiracją były słowa wiersza Warpachowskiego „Na urodzajnej ziemi na wznak leżał człowiek".

Ponadgodzinny koncert został zorganizowany w pasażu Grande-Synthe. Sceną była usypana pod budynkiem MDK ziemia, po której kroczyli młodzi aktorzy Teatru „Plama".

Koncert był próbą stworzenia miejsca na ziemi, alternatywnego dla tego, w którym żyjemy na co dzień. Takiego miejsca, gdzie grałaby muzyka, panowała gościnność, autentyczna możliwość zbliżania się do siebie ludzi. Wśród widzów chodziła dziewczyna z kubkiem, zachęcając do wypicia kwasu chlebowego, ktoś inny zakopany został po szyję w ziemi, dwoje osób (aktorów) próbowało nawiązać ze sobą bliższy kontakt przez spojrzenia, uśmiech, dotyk. Wszystkim tym działaniom towarzyszyły wygłaszane z dachu MDK fragmenty „Praktycznego poradnika ludowego" z 1860 r., dotyczące zasad higieny. Wzbudziły one żywą reakcję wśród widzów. Negowana była bowiem większość uciech, jakim oddaje się za życia człowiek.

Towarzyszyła temu radosna folkowa muzyka grana przez zespół „Nie po drodze", która tłu młodych ludzi nawet zachęciła do tańca. (aw)

REGULAMIN III EDYCJI KONKURSU PT. „GDZIE TE PIĘKNE OGRODY I KWIECISTE BALKONY"

I. Organizator

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach.

II. Cel konkursu

Zachęcenie mieszkańców do stworzenia wizerunku Suwałk jako miasta zieleni.

III. Warunki konkursu

1. Obiekty konkursowe oceniane będą w pięciu kategoriach:
   a) balkony, loggie, tarasy,
   b) ogrody przydomowe,
   c) zieleń na terenach placówek oświatowych,
   d) zieleń na terenach zakładów pracy,
   e) zieleń w „przedogródkach".

2. **Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować do dnia 31.05.1999 r.** pisemnie do Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach. Szczegółowe informacje na temat konkursu można otrzymać w wymienionej powyżej instytucji mieszczącej się przy ul. Sejneńskiej 51 bądź telefonicznie - 566-78-55 lub 566-48-31.

3. Komisja konkursowa wyłoniona przez dyrektora Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji dokona przeglądu i oceni w terminie do 20.08.1999 r. zgłoszone obiekty. Oględziny przewidziane są w dwóch terminach, tj. w II dekadzie czerwca oraz III dekadzie lipca br. **Uczestnicy konkursu w kategorii a, b i e zostaną powiadomieni pisemnie odnośnie dokładnego terminu przeglądu.** Obiekty oceniane będą w oparciu o następujące kryteria i skalę ocen:
- ogólne wrażenie ocenianego obiektu 0-10 pkt.
- układ kompozycji uwzględniający trafność doboru gatunków 0-10 pkt.

IV. Nagrody

Laureaci konkursu otrzymają upoważnienie do zakupów na określoną kwotę, adekwatną do zajętego miejsca, w jednym ze sklepów ogrodniczych na terenie miasta. W poszczególnych kategoriach obiektów (a, b, c, d) przewiduje się następujące kwoty pieniężne:
I miejsce - 350 zł,
II miejsce - 250 zł,
III miejsce - 150 zł.
Natomiast w kategorii „e" nagrody będą kształtować się na następującym poziomie:
I miejsce - 500 zł,
II miejsce - 400 zł,
III miejsce - 300 zł.

V. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 7.09.1999 r.

UWAGA!

Przez termin **przedogródki** rozumie się tereny mienia komunalnego usytuowane bezpośrednio przed ogrodzeniami posesji, zagospodarowane przez właściciela danej posesji. 93/99

SZUKASZ PRACY.

Zatrudnimy kobiety, mężczyzn oraz bezrobotnych. Zarobek do 7000. Gwarantowana dostawa i odbiór surowca. Oferta sprawdzona na 100%.

Materiał po otrzymaniu znaczka za 7,20.

„KAREXIM" skrytka 5/E3; 73-234 Łasko. 48/99

TRAGEDIA WYJAŚNIONA

Jeden z mieszkańców naszego miasta w lesie między Okuniowcem i Osinkami zauważył wiszące na drzewie zwłoki. W pobliżu znajdowały się przybory szkolne wskazujące, że może być to ciało zaginionego na początku kwietnia ucznia Technikum Elektronicznego **Radosława Krzyżewskiego**. Przypuszczenia te potwierdziła sekcja zwłok. Ponieważ ciało było już w znacznym stanie rozkładu, lekarz sądowy nie był w stanie określić dokładnej daty zgonu. Jak poinformował komendant miejski policji **Jan Truchan**, wszystko wskazuje na to, że chłopak popełnił samobójstwo. Przypuszczenia te oparte są na braku jakichkolwiek śladów działania osób trzecich. Zaprzeczył tym samym, że śmierć ta jest związana z rzekomą aktywnością satanistów.

Pogrzeb Radka odbył się w sobotę na cmentarzu komunalnym.

(zg)

Ta atrapa pistoletu posłużyła 21-letniemu Pawłowi F. do sterroryzowania w ubiegły czwartek ekspedientki sklepu spożywczego przy ul. Pułaskiego i wymuszenia wydania z kasy kilkuset złotych. Bandyta krótko cieszył się wolnością. Po godzinie został zatrzymany przez policję i przyznał się do napadu.

Tekst i foto: (zg)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: operator spycharki i koparki, maszynista suwnicy, technik-plastyk, barman, inżynier budowlany, mechanik samochodowy, kierowca, lektor języka angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, francuskiego i włoskiego, glazurnik, agent ubezpieczeniowy.

Praca dla absolwentów: inżynier budowlany, dziennikarz, lektor, sprzedawca.

Prace interwencyjne: przedstawiciel handlowy - akwizytor.

Szczegółowe informacje - Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 565-37-04.

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI w Suwałkach

informuje, że zagospodaruje nieodpłatnie każdą ilość zbędnej ziemi.

Miejscem odbioru ziemi jest plac budowy Szkoły Podstawowej nr 11 przy ul. Szpitalnej w Suwałkach. 90/99

Pracowaliście legalnie w Niemczech w 1997/98.

Istnieje możliwość odzyskania podatku.

Tel. (095) 720-42-66 w. 30. 52/99

OGŁOSZENIE DROBNE

● Suwałki - centrum - sprzedam kiosk z lokalizacją, towarem oraz mieszkanie 3-pokojowe w bloku z telefonem. 565-03-42. 88/99

SALEZJAŃSKIE MISTRZOSTWA

Msza św. w kościele pw. Matki Bożej Miłosierdzia poprzedziła Regionalne Rozgrywki Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Salos" regionu północno-wschodniego. Uczestniczyli w nich przedstawiciele stowarzyszeń lokalnych z Suwałk, Ełku i Różanegostoku. Zawody stanowiły jednocześnie eliminacje do Mistrzostw Inspektorialnych, które w dniach 29-30 maja odbędą się w Ełku.

Oto wyniki poszczególnych konkurencji. Piłka nożna: grupa młodsza: 1. Ełk, 2. Suwałki, 3.Różanystok; grupa starsza - 1. Różanystok, 2. Ełk, 3. Suwałki.

Koszykówka chłopców: grupa młodsza - 1. Suwałki (trener **Paweł Raczkowski**), 2. Ełk; grupa starsza: 1. Suwałki (trener **Paweł Raczkowski**), 2. Różanystok, 3. Ełk.

Siatkówka: dziewczęta - 1. Suwałki (trener **Danuta Remiszko**); chłopcy - 1. Suwałki (trener **Lech Remiszko**). Ełk i Różanystok nie zgłosiły swoich drużyn.

Tenis stołowy: drużynowo - 1. Suwałki (trener **Danuta Remiszko**), 2. Różanystok; indywidualnie: dziewczęta młodsze - 1. **Marzena Izbicka**, 2. **Agnieszka Żukowska**, 3. **Anna Karczewska** - wszystkie trzy reprezentantki Suwałk; dziewczęta starsze - trzy pierwsze miejsca zajęły reprezentantki Różanegostoku; chłopcy młodsi - 1. **Marcin Andruszkiewicz**, 2. **Przemysław Krajewski**, 3. **Bartosz Gliszczyński** - wszyscy trzej z Suwałk; chłopcy starsi - 1. **Seweryn Możejko** (Różanystok), 2. **Robert Butkiewicz** (Suwałki), 3. **Łukasz Baranowski** (Suwałki). (rł)

SUKCESY MŁODYCH SZACHISTÓW

W końcu kwietnia w Wasilkowie k. Białegostoku odbyły się Mistrzostwa Polski szkół podstawowych w szachach. Startowało w nich 68 drużyn z 14 województw, w tym 18 z podlaskiego. Suwałki reprezentowały szkoły podstawowe nr 10 i nr 11.

Spośród drużyn naszego województwa najlepiej wypadła Szkoła Podstawowa nr 10 w Suwałkach, która została sklasyfikowana na IX miejscu. Wystąpiła ona w składzie: **Filip Bargłowski** (zdobył 10 pkt.), **Kamil Stankiewicz** (5 pkt.), **Arkadiusz Wasilewski** (1,5 pkt.) i **Anna Kosakowska** (9 pkt.).

Nieźle wypadła też drużyna z SP nr 11. Występując w składzie: **Przemysław Kosmowski, Dominik Kozak, Małgorzata Wilczyńska** i **Magdalena Kozak**, zajęła w ogólnej klasyfikacji drużynowej XV lokatę.

Suwalscy szachiści odnieśli też sukcesy indywidualne. Filip Bargłowski, startując na I szachownicy, zdobył brązowy medal, a w klasyfikacji na najlepszego zawodnika mistrzostw zajął VI miejsce. W punktacji na najlepszą zawodniczkę **Magdalena Kozak** zajęła X miejsce, **Anna Wasilewska** - XII, a **Małgorzata Wilczyńska** - XX.

Mistrzostwa wygrała SP nr 5 ze Skierniewic przed SP nr 33 w Częstochowie. (zg)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin, Zbigniew De-Mezer, Edward Janus, Marek Starczewski.** Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 566-69-73, tel. GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

0:3, 0:2, 0:1!

PIŁKARZE W ODWROCIE?

Nie powiodło się żadnej suwalskiej drużynie piłkarskiej w rozgrywkach ligowych. Niezależnie od tego, czy grali na własnym boisku, czy też gościli u rywali, nie zdobyli ani jednej bramki.

Najbardziej dotkliwą i najmniej spodziewaną porażkę zanotowały Wigry w rozgrywkach III ligi. Wprawdzie ich przeciwnik nie przegrał w rundzie wiosennej ani jednego meczu, ale w Suwałkach nie pokazał nic nadzwyczajnego. Prezentował poprawną grę w obronie i dobrze zorganizowany atak. Wystarczyło to jednak do zaaplikowania gospodarzom trzech goli bez utraty choćby jednego. Wigry również groźnie atakowały, ale strzały na bramkę były nieprecyzyjne lub padały łupem golkipera. W dodatku **Arturowi Salamonowi** odnowiła się kontuzja, co zmusiło go do zaprzestania gry już na początku drugiej połowy meczu. Zwycięstwo gości mogło być nawet wyższe, ale przeszkodził im w tym nasz bramkarz, z trudem broniąc pod koniec meczu strzał głową w „okienko" i wygrywając pojedynek sam na sam z najlepszym strzelcem MKS Mława.

Sobotnia porażka przybliżyła Wigry do strefy spadkowej, sprowadzając je na 10. pozycję w tabeli.

Po meczu trener **Stefan Liszewski** żalił się na niewywiązywanie się klubu z obowiązków finansowych wobec niego i zawodników. Kategorycznie zaprzeczył jednak przypuszczeniom, że przegrana Wigier była zamierzona i stanowiła protest piłkarzy. Zarząd klubu spotka się z trenerem w czwartek.

Nie sprostali rywalom również IV-ligowi piłkarze STP „Adidas", ulegając w Augustowie miejscowej Sparcie 0:2. Jest to ich już trzecia porażka pod rząd i może stanowić objaw kryzysu formy. Zajmują jednak w miarę bezpieczne miejsce w tabeli i zdobycie do końca rundy kilku punktów uchroni ich przed wzmocnieniem ligi okręgowej.

Degradacja nie grozi natomiast piłkarkom UKS „Piątka", bo z II ligi piłki nożnej kobiet spaść nie ma gdzie. Nasze dziewczyny zajmują więc bezpiecznie ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek. Umocniły je w niedzielę po przegranym meczu z KP Michałowo 0:1. Trener **Józef Piątkowski** twierdzi, że jego piłkarki za dwa lata będą stanowić czołową drużynę w Polsce. Jednak na razie muszą cierpliwie pracować nad techniką i kondycją.

W najbliższy weekend wszystkie nasze zespoły piłkarskie rozegrają kolejne spotkania ligowe - oby z lepszym skutkiem.

Zygmunt Gałaszewski

LEKKOATLETYCZNE ZMAGANIA

6 maja na stadionie lekkoatletycznym Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyły się zorganizowane przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS Regionalne Wiosenne Mistrzostwa Wiejskich Szkół Podstawowych w lekkoatletyce. Wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn** powitała ok. 300 zawodników reprezentujących 30 wiejskich szkół podstawowych z terenu byłego województwa suwalskiego oraz kilka miejskich, startujących poza konkursem.

Klasyfikację zespołową wygrała Szkoła Podstawowa w Raczkach (110 pkt.), wyprzedzając szkoły z Wydmin (102), Krasnopola (88) i Filipowa (70).

Najwartościowsze wyniki, oceniane według punktacji kategorii młodzików, uzyskali zawodnicy z woj. warmińsko-mazurskiego: **Tomasz Waśkowski** (SP Pisanica) w rzucie oszczepem (51,03 m), **Łukasz Fedyk** (SP Kruklanki) w skoku wzwyż (170 cm), **Janina Kalinowska** (SP Kruklanki) w skoku wzwyż (140 cm) oraz **Angelika Kalinowska** (SP Kruklanki) w pchnięciu kulą (9,52 m). (zg)

BADMINTONIŚCI NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

10 maja rozpoczęły się w stolicy Danii Kopenhadze Drużynowe i Indywidualne Mistrzostwa Świata w Badmintonie. Do dziesięcioosobowej reprezentacji Polski zakwalifikowało się troje zawodników SKB Litpol-Polam Suwałki: **Joanna Szleszyńska**, **Jacek Niedźwiedzki** i **Robert Mateusiak**. Ponadto biało-czerwonych barw bronią: Kinga Rudolf (Kolejarz Częstochowa), Kamila Augustyn (Piast Słupsk), Monika Bieńkowska (Bizon Płock), Michał Łogosz i Przemysław Wacha (Technik Głubczyce) oraz Piotr Żołądek i Marcin Burzy[illegible] (Piast Słupsk). Wszyscy suwalczanie wystartują w grach pojedynczych, a Robert Mateusiak również w grze podwójnej z Michałem Łogoszem i mieszanej z Moniką Bieńkowską, z którą zdobył złoty medal na mistrzostwach Polski rozegranych w lutym br. w Suwałkach.

Mistrzostwa świata rozpoczęły się od turnieju drużynowego podzielonego na 14 grup eliminacyjnych. W jednej z nich Polska zmierzy się z reprezentacjami Bułgarii, Białorusi i Walii, licząc na zajęcie drugiego miejsca. W piątek zostaną rozegrane półfinały, a w sobotę finały. Turniej indywidualny rozpocznie się w niedzielę i zakończy się w piątek 23 maja.

Joanna Szleszyńska i Jacek Niedźwiedzki marzą o zakwalifikowaniu się w grach pojedynczych do 1/16 finału. Natomiast Robert Mateusiak nastawia się na osiągnięcie jak najlepszego rezultatu w grach podwójnych. Osiągnięte wyniki w Kopenhadze będą miały podwójne znaczenie, gdyż tegoroczne mistrzostwa są jednocześnie najwyżej punktowanym turniejem eliminacyjnym do Igrzysk Olimpijskich w Sydney. Na wyjazd do Australii ma wciąż szansę cała suwalska trójka. (rł, zg)

★ ★ ★

Suwalczanie na oficjalnej światowej liście rankingowej wg stanu na 6 maja br.

Gra pojedyncza kobiet: Joanna Szleszyńska - 65, Agnieszka Czerwińska - 320 (lista zawiera 324 nazwisk, wśród których jest 8 zawodniczek polskich).

Gra pojedyncza mężczyzn: Kamil Turonek - 134, Jacek Niedźwiedzki - 166 (lista zawiera 476 nazwisk, wśród których jest 7 zawodników polskich).

Gra podwójna kobiet: Joanna Szleszyńska z Katarzyną Krasowską - 66 - oraz Joanna Szeszyńska z Kingą Rudolf - 150 (lista zawiera 159 par, wśród których są 4 pary polskie).

Gra podwójna mężczyzn: Robert Mateusiak z Michałem Łogoszem - 24 (lista zawiera 223 pary, wśród których są 3 pary polskie).

(zg)

W skrócie...

★ **Emilia Pelc** i **Michał Sieńko** z Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego wrócili z trzema medalami z zawodów pływackich. Triumfowali podczas dwudniowych Mistrzostw Makroregionalnych Młodzików 12 lat, które odbyły się w Łodzi w dniach 30.04 - 1.05 br.

Emilia zdobyła dwa złote medale - na 100 i 200 m stylem klasycznym. Michał zajął trzecie miejsce na 200 m stylem zmiennym. Ich trenerem jest **Dariusz Dzierżawa**.

(aw)

★ Przez cały miesiąc w Zespole Szkół Ekonomicznych toczyły się rozgrywki Wiosennego Turnieju Koszykówki o Puchar Prezesa SKS „Ekonomik". Organizatorem turnieju był **Józef Karolczuk**, trener koszykarzy ZSE. W zawodach rywalizowało sześć zespołów suwalskich szkół ponadpodstawowych. Drużyny złożone były z chłopców urodzonych w 1981 r., czyli - jak nazwali ich niektórzy z trenerów - „dzieci stanu wojennego".

Puchar, ufundowany przez prezesa SKS „Ekonomik" Mieczysława Grnyo - wiceprezydenta Suwałk, zdobyła na własność drużyna z Zespołu Szkół Technicznych prowadzona przez **Pawła Raczkowskiego**, nie ponosząc ani jednej porażki. Kolejne miejsca zajęli: 2. III LO (trener **Andrzej Putra**), 3. ZSE (**Józef Karolczuk**), 4. II LO (**Waldemar Piech**), 5. I LO (**Lucjan Karnacewicz**), 6. ZSZ (**Wojciech Wasilewski**).

Królem strzelców turnieju został **Wiktor Burzyński** (II LO).

(rł)

★ Wszystkie cztery suwalskie drużyny awansowały do ćwierćfinałów mistrzostw województwa podlaskiego w siatkówce szkół podstawowych.

W eliminacjach, rozegranych w Szkole Podstawowej nr 7, drużyna gospodarzy wygrała bez straty seta z SP nr 8 Suwałki i SP nr 1 Augustów - 2:0. Natomiast SP nr 8 pokonała SP nr 1 Augustów także 2:0. Dziewczęta rozegrały tylko jeden mecz, w którym „siódemka" pokonała „piątkę" 2:0.

W ćwierćfinałach walczyć będą drużyny: w Białymstoku chłopcy (trener **Tadeusz Jasiński**) i dziewczęta (trener **Marzena Stojanowska**) z SP nr 7, w Mońkach - chłopcy z SP nr 8 (trener **Wiesław Orłowski**), a w Łomży dziewczęta z SP nr 5 (trener **Anna Łazarska**).

(rł)

★ 3 maja w pływalni OSiR rozegrano zawody pływackie o Puchar Prezydenta Miasta Suwałk.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: **Magdalena Sawicka** (100 m st. dowolny), **Joanna Sawicka** (50 m, st. dowolny), **Adrianna Sawicka** (50 m, st. dowolny), **Joanna Sawicka** (50 m, st. motylkowy), **Emilia Pelc** (50 m, st. klasyczny), **Przemysław Prus** (100 m, st. dowolny), **Michał Sieńko** (50 m, st. dowolny), **Łukasz Piszczatowski** (50 m, st. dowolny), **Patryk Piszczatowski** (25 m, st. dowolny), **Michał Sieńko** (50 m, st. motylkowy), **Przemysław Prus** (50 m, st. motylkowy), **Łukasz Piszczatowski** (50 m., st. klasyczny)

(zg)

Reprezentuje szkołę

Monika Frejman

Lekkoatletka. Jest uczennicą VIII kl. Szkoły Podstawowej nr 3 w Suwałkach. Sport uprawia od trzech lat, najchętniej biegając na 100 m. Aktualnym jej trenerem jest **Robert Nazarkiewicz**, a wcześniej - **Beata Harasimowicz**.

Zamierza ubiegać się o przyjęcie do I LO i uprawiać w dalszym ciągu lekkoatletykę. Jej rekord życiowy na 100 m wynosi 13,59 sek. (zg)

JEGO ZDANIEM

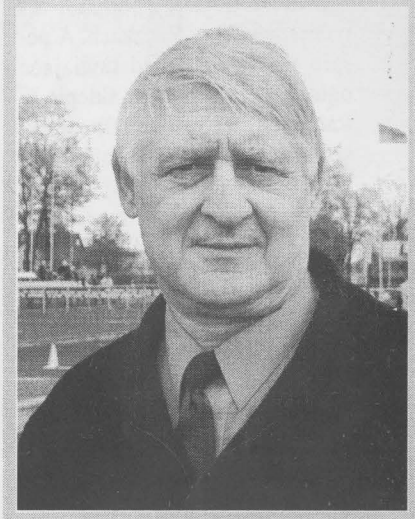

Henryk Krzesicki

Prezes RW ZLZS w Suwałkach. - *Nie do końca są wykorzystane obiekty sportowe w naszym mieście, a zwłaszcza stadion lekkoatletyczny. Za mało jest imprez masowych, a jeśli już są, to startuje w nich niewielka liczba młodzieży. Jedną z przyczyn takiej sytuacji jest zbyt mała ilość zajęć pozalekcyjnych. Nie jest to jednak wystarczający powód, bo np. w Krasnopolu, gdzie nie ma obiektów sportowych ani wystarczających funduszy, lekkoatletyka stoi od lat na dobrym poziomie.*

(zg)

speaker corner
HYDE PARK
NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

HYDE PARK W CENTRUM ZAINTERESOWANIA

W prasowych sprawozdaniach z sesji suwalskiej Rady Miejskiej wiodącym tematem była ocena „HYDE PARKU”, jaką wygłosił radny Jarosław Zieliński. Jego zdaniem, pełno w nim osobistych wynurzeń, docinków i dywagacji na brukowym poziomie. Dzięki takiej jednoznacznej i oryginalnej opinii radny miał szansę zaistnieć w mediach, co dla polityka nie jest z pewnością bez znaczenia. Ciekawe, ilu czytelników tej kolumny ubędzie po jego autorytatywnym stwierdzeniu.

OBRAŻONY PREZES

„HYDE PARK” podpadł też prezesowi GS w Raczkach. A poszło o zdjęcie przedstawiające ogłoszenie wiszące w sklepie w Raczkach, zachęcające do zwiększonych zakupów, m.in. alkoholu, z procentowymi upustami. Pech chciał, że dotyczyło ono sklepu podległego prezesowi GS, który miał sprzedawać „TS”. Po ujawnieniu tego ogłoszenia, wiszącego w miejscu publicznym, prezes nie wyraził zgody na sprzedaż naszego tygodnika. Może i dobrze, że stało się to na początku naszej współpracy, bo trudno przewidzieć, co jeszcze mogłoby się nie podobać prezesowi. Przy takim wyczuleniu nawet fotografia jego sklepu, który ma w oknach kraty, mogłaby być potraktowana jako jednoznaczna aluzja.

OPUSZCZONY DĄBEK

W święto 3 Maja suwalski Dąb Wolności nie zaznał hołdu ze strony przedstawicieli lokalnej prawicy, którzy wybrali się do Raczek. Na razie nie wiadomo, jak komentować fakt oddania - kiedyś opozycyjnego - dąbka trzeciomajowego w opiekę suwalskiej centrolewicy. Ciekawe, jak na fakt, że uroczysta msza odbyła się bez prawicowego i solidarnościowego akcentu, zareaguje proboszcz, który w zaistniałej sytuacji powitał z nazwisk jedynie centrolewicowego prezydenta miasta i jego zastępców.

Parking dla pieszych?

Fot. Z. Gałaszewski

LEWICOWA MAJÓWKA

Część oficjalna

Redaktor „HYDE'U” próbował już wielu kiełbas, w tym także wyborczych. Poznał już smak kiełbasy awuesowskiej, unijnej (wolnościowej), chrześcijańsko-narodowej, ludowej itp. Niestety, nigdy nie miał możliwości degustowania kiełbasy lewicowej. Jednak los okazał się dla niego łaskawy, bo otrzymał od lewicowych radnych zaproszenie na spotkanie z okazji Święta Pracy. W programie przewidziano „wyjazd na majówkę do Płociczna”, ale poprzedzony „złożeniem kwiatów pod pomnikiem Straceń w Suwałkach”. 1 maja z rana usłyszał w Radiu 5 informację, że majówka z kiełbaskami i piwkiem jest tylko dla tych, którzy wcześniej przybędą pod pomnik. Czyli bez wiecowania nie ma kiełbasek. Przybył więc pod pomnik i wziął udział w ceremonii złożenia kwiatów. Potem wysłuchał dwóch przemówień, z których wynikało, że obecny rząd jest kiepski i tylko rząd lewicowy jest w stanie zapewnić nam lepsze życie.

Pod pomnik przybyło kilkadziesiąt osób. Była to jedynie część tych, którzy nieboszczce PZPR tak wiele kiedyś zawdzięczali. Teraz, gdy stołków do podziału mało, a na uzyskanie innych dóbr też trudno liczyć, socjalistyczny zapał pierwszomajowy wielu suwalczan dość mocno ostygł. Po zakończeniu tzw. części oficjalnej Janusz Krzyżewski zaprosił zebranych do autokaru, który powiózł chętnych na majówkę.

Rowerowe poszukiwania

Wybrałem tradycyjny wehikuł majówkowy, czyli rower. Wcześniej od radnego Walendzewicza otrzymałem pewne topograficzne namiary jej miejsca. Niestety, gdy w Płocicznie skręciłem na Sobolewo, nigdzie nie dostrzegłem poszukiwanego terenu. Jednak w pewnej odległości od szosy ponad ścianą lasu zauważyłem dym. Domyśliłem się, że może on pochodzić z kiełbaskowego ogniska. Przypuszczenie okazało się trafne.

Przy ognisku

Na skraju lasu, kilkaset metrów od szosy, stał autokar. Było też sporo samochodów, a także gromada majówkarzy w różnym wieku i płci. Przeważały osoby funkcyjne - obecne i dawne. Typowych przedstawicieli ludu pracującego miast i wsi, w tym klasy robotniczej, było niewielu. Nie było też żadnego rowerzysty. Znów pomocny okazał się radny Walendzewicz, który - jako mistrz kulinarnej ceremonii - szybko i gościnnie się mną zaopiekował. Oddał mi swój kiełbaskowy kij i możliwość wyboru kiełbasy. Jedna była zbliżona do zwyczajnej w czerwonawym kolorze, drugą był czarny krupniok. Domyśliłem się, że był on przeznaczony dla radnych opozycyjnych (zostali zaproszeni), którzy dużą wagę przywiązują do wszystkich szczegółów. Ponieważ dla przedstawiciela centrum nie było stosownej kiełbasy, wybrałem opozycyjny krupniok. Inna sprawa, że dawno już go nie jadłem, bo rzadko go widuję na sklepowych ladach. Okazał się bardzo smaczny i ponoć mogę go zawsze nabyć w sklepie gościnnego radnego. Mimo że przyjechałem nieco później niż inni, kiełbasa nadal była ogólnie dostępna i nikt jej nie wydzielał. Gdyby tak było wszędzie w Polsce i w każdym ustroju - cicho westchnąłem. Po skonsumowaniu krupnioka wypadało się czegoś napić. Obawiałem się, że będzie jedynie zapowiadane piwo, którego nie pijam. Obawy były bezpodstawne, bo był też napój Hoop. Nie zapomniano też o tych, którzy przy ognisku lubią wychylić coś mocniejszego, ale były to raczej strzemienne ilości, na które baczenie miał sam Ryszard Ołów, więc nie dostrzegłem, aby ktoś śmiał nadużyć takiego trunku. Mimo że byłem na tej majówce dość krótko, to muszę przyznać, że była ona sympatyczna i całkiem apolityczna. Szkoda, że wszyscy radni, w tym opozycyjni, nie skorzystali z zaproszenia.

Powrotna podróż

Powrotna droga była trudniejsza, bo trzeba było się zmagać z przeciwnym wiatrem. Jednak zjedzony krupniok popity gazowanym napojem dodawał mi sił. W trakcie monotonnej jazdy doszedłem do wniosku, że wszystkie „polityczne” kiełbasy mają w zasadzie taki sam smak, a jedynie ich opakowanie jest różne.

Dziękuję organizatorom za zaproszenie i czekam na możliwość degustacji kuchni innych klubów i partii.